

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., w mieście 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi w Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drugi 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liozbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 7 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie sprawiedliwości, dr. Józefowi Zawadzkiemu, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 7 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej radcom sekcji w Ministerstwie sprawiedliwości, dr. Albertowi Roeschowi i dr. Gottfriedowi Adenbauerowi tytuł i charakter radców ministeryalnych z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 6 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy rządowemu i dyrektorowi policji w Krakowie, dr. Leonowi Korotkiewiczowi, tytuł i charakter radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował sekretarzy Namiestnictwa: Emila Głębickiego, Leona Kruszyńskiego i Edwarda Cermaka, oraz starszego komisarza powiatowego Izidora Rozwadowskiego starostami, a komisarzy powiatowych Józefa Langego, Kazimierza Wysockiego

i Macieja Biesiadeckiego sekretarzami Namiestnictwa w Galicyi.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował sup.enta męskiego seminarjum nauczycielskiego we Lwowie, Stanisława Srokowskiego, głównym nauczycielem męskiego seminarjum nauczycielskiego w Tarnopolu.

P. Minister skarbu zamianował oficyała urzędu loteryjnego w Innsbruku, Wilhelma Foltika, starszym oficyałem urzędu loteryjnego we Lwowie.

Maciej Prus Niewiadomski, geometra z upoważnieniem rządowym z siedzibą urzędową w Bochni, złożył dnia 24 lipca b. r. przepisana przysięgę.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 sierpnia.

Pomimo „martwego sezonu“ sytuacja wewnętrzna w Austrii ożywiła się w ostatnich dniach znacznie: zbliżające się wybory sejmowe, w Galicyi i w Krainie już rozpisanie a w innych krajach spodziewane wkrótce, oraz jesienna sesya Rady państwa z rozlicznymi zagadnieniami głębszej natury, jakie wywołuje, — powodują, że okres zwykłej martwoty letniej w życiu publicznym Monarchii ukończył się w tym roku o wiele wcześniej, niż zazwyczaj.

W szczególności na tle życia politycznego w zachodnich krajach Przedlitawii po-

jawiło się w ostatnich dniach kilka symptomów, zasługujących na większą uwagę. Mianowicie, wywołana zbliżającymi się wyborami sejmowymi walka polityczna między niemiecką partją ludową Czech i w ogóle Austrii a stronnictwem t. zw. wszechniemieckim, oraz spowodowana również tymi wyborami akcja koncentracyjna w obozie czeskim, i stanowisko Czechów w obec prób przeprowadzenia ugody narodowościowej w Morawii, są to rzeczy, które mogą oddziaływać na sytuację polityczną i na ukształtowanie się stosunków wewnętrznych w całym Państwie. Dowodem tego może być fakt, iż skutkiem zastrzeżenia się stosunków i namiętej kampanii publicystycznej między niemiecką partją ludową a Wszechniemcami, reprezentant pierwszej w przemyśle Izby poselskiej, poseł dr. Prade, jak wiadomo, zrezygnował ze swej godności.

W ostatnich dniach minionego tygodnia odbyły się zgromadzenia partyjne, które zostają w związku z powyższymi wypadkami: było to zgromadzenie stronnictwa młodocześniejszego i wspólnego komitetu stronnictw czeskich w dniu 8 b. m. w Pradze, oraz konferencya delegatów niemieckiej partji ludowej, w dniu 9 b. m. w Bruck nad Murą.

O tej ostatniej konferencji ogłoszono następujący komunikat, który tu podajemy dla informacyi, bez komentarzy:

„W Bruck odbyło się w sobotę prywatne zebranie niemieckiej partji ludowej. Wzięli w niem udział delegaci: Gratzhofer, Dobernig, Drexel, Erler, Hoffmann-Wellenbof, Haider, Holstein, Holter, Hueber, Kienmann, Klewein, Lemisch, Loecker, Orasch, Perathoner, Posch, Sylvester, Walz, Wilhelm.

„Zgromadzeni delegaci pod przewodnictwem p. Beurlego omówili szczegółowo w kilkogodzinnej konferencji stosunki polityczne. Obrady rozpoczęły się sprawozdaniami o stanie rzeczy w poszczególnych krajach Monarchii.

„W odpowiedzi na nadesłane pismo dr. Pradego z rezygnacją z urzędu pierwszego Wiceprezydenta Izby posłów, wystosowano do niego następujący telegram: „Przyjm nasze

najserdeczniejsze pozdrowienie i prośbę o cofnięcie powyższego postanowienia rezygnacyi ze stanowiska pierwszego Wiceprezydenta. Politycznym życiem i sprawowaniem urzędu zyskałeś sobie bezwarunkową cześć i wdzięczność stronników z partji ludowej. W najszerszych kołach potępiono ataki, które spowodowały twoje postanowienie. Napaści te tylko dlatego przeciw tobie skierowano, aby ugodzić w naszą partyę i aby nienawistnej agitacyi twoich przeciwników zapewnić chwilowe zwycięstwo, choćby z pominięciem wszelkiej obyczajności politycznej. Powołując się zatem na naszą wierność i przywiązanie, prosimy cię, abys zechciał zatrzymać swój urząd i jak dawniej, tak i teraz piastować go w usługach naszego ludu.“

„Omawiając stanowisko, jakie partya ma zająć w obec zadań jesiennych Rady państwa, jednogłośnie podniesiono żądanie, aby pozostawić parlamentowi możność należytego załatwienia przynajmniej spraw budżetowych, by raz wreszcie zerwać już z gospodarką prowizoryjną. Czas aż do ukończenia obrad komisji nad budżetem, należałoby zużytkować na załatwienie przedłożeń ekonomicznych, reformy prasowej, na załatwienie ustawy dyscyplinarnej, na zniesienie paragrafu 14 i na rozpatrzenie prac komisji ugodowej i językowej.

„Sprawa powołania niemieckiego Ministra-rodaka była wprawdzie omawiana, jednakowoż zgodnie z charakterem obrad, nie poddano jej uchwał. Z wielu stron atoli zwracano uwagę, że polski i czeski Minister-rodak nie mają żadnego uzasadnienia w gabinecie czysto biurokratycznym. Uznano dalej za rzecz konieczną wystąpić z całą stanowczością przeciw wciąż rosnącemu wpływowi klerikalizmu we wszystkich dziedzinach kulturalnych. Zwłaszcza podnoszono niebezpieczeństwo napływu Jezuitów i wzrostu własności „martwej ręki“.

„Zgromadzenie roztrząsało również kilkakrotnie nienawistne i kłamliwe ataki, wymierzane w rozmaitych krajach koronnych przeciw niemieckiej partji ludowej przez partye: kle-

MOJA PANI.

(Ciąg dalszy).

Dziwna ona była, ta Jenny. Nie pozwalała na żadne serdeczniejsze słowo, mimo że musiała przecież widzieć, jak bardzo mi się podoba, że musiała zrozumieć, jak bardzo jej jestem oddany. Gniewała się na mnie za komplementy, wysmiewała mnie nieraz, że robię czule oczy i w ogóle nie dopuszczała do tego, by nasz stosunek był serdeczniejszy i swobodniejszy.

Ja też bojąc się ją urazić, strzegłem się każdego śmielszego słowa, ale w mych oczach często malowała się, budzące się uczucie — gdyż nieraz pod siłą mego wzroku przeszczała oczy, a rumieniec oblewał jej twarz.

Za kilka tygodni przypadał termin mego egzaminu.

Przez cały ten czas krokiem nie ruszałem z mego pokoju, opanowała mnie wielka gorączka przedegzaminowa, pochłaniającą czytane już i nie przerabiane jeszcze skrypta, nie jadłem, nie spałem i nie myślałem o niczem tylko o egzaminie, no i... o niej.

Sam siebie nie poznawałem, ja taki spokojny zawsze, tak filozoficznie zapatrujący się na wszystko, stałem się nagle nerwowy i rozdrażniony, jak jaka histeryczka. Nie mogłem się doczekać dnia egzaminu, byłbym chętny jak najprędzej zrzucić ten ciężar z głowy, wziąć to ostatnie świadectwo i stanąć przed Jenny, jako dyplomowany doktor i powiedzieć jej...

Nie wiedziałem co jej wtedy powiem,

nie zdawałem sobie sprawy z mych myśli i uczuć, ale to czułem bardzo dobrze, że dla niej się uczę, że dla niej zrobiłbym wszystko, coby mi kazała. Czułem, że ona zastania mi świat cały, że zastaniała mi słońce nawet, że wszędzie i ciągle widziałem tylko ją... zawsze ją... nie tylko ją...

A ona taka była niedobra, taka zimna, taka niewdzięczna. Jej nic na mnie nie zależało...

I gdy taka myśl przysłała mi do głowy, ciskałem w pasy skryptami w kąć pokoju, zapalałem papierosa i rzucałem się na sofę z silnym postanowieniem porzucenia wszystkiego, nauki, medycyny, jej nawet i osiedlenia się gdzieś daleko od świata i ludzi.

Ale stan taki nie trwał długo. Młodość, zaufanie we własne siły, wyobrażenia, odpedzały moje zniechęcenie, moje czarne myśli. „Ona musi być lepszą dla mnie“, myślałem. „Ona musi być taka, jak ja zechcę“, uspokajałem siebie i siadałem do nauki.

W kilka tygodni później, pewnej soboty wieczorem z kilku różami w ręku — ona bardzo lubiała Maréchal Niel — zapukałem do moich sąsiadek.

— Gniewamy się na pana, zawołała matka, już wieki jak pan u nas nie był.

— Ależ mamie! zawołała córka, któż widział robić takie wyrzuty młodemu człowiekowi, gdy panna jest w domu.

I popatrzała na mnie złośliwie. Ale mnie to nie dotknęło. Zbliżyłem się do niej i wręczając kwiaty przemówiłem:

— O ile ja jestem lepszy od pani. Pani ze mnie żartuje, a ja za to przynoszę kwiaty i jeszcze coś, z czego pani bardzo ucieszyć się powinna.

A roześmiawszy się serdecznie dodałem:

— Proszę zgadnąć! Pomyślała przez chwilę, popatrzyła na mnie badawczo, ale przyjacielsko, potrząsnęła swą śliczną główką i odrzekła:

— Nie mam pojęcia. Proszę mi powiedzieć.

— Przynoszę pani mój dyplom na doktora.

Matka aż w ręce klasnęła z radości, ale Jenny, widocznie niemile dotknięta mym żartem, surowo odrzekła:

— Nie widzę powodu, dla którego miałabym tak bardzo się z tego cieszyć. Pan sobie żartował ze mnie.

I wyszła do drugiego pokoju.

— Panno Jenny, zawołałem i poszedłem za nią, ale ona odrzekła:

— Proszę zostać przy mamie, ja za chwilę wrócę.

Byłem zły na siebie, ale smutno mi się zrobiło. Myślałem, że ona także się ucieszy, że ta chwila inną będzie, że więcej doznam serdeczności. Ale sam uznałem, że mój dowcip, czy żart był za śmiały.

Rozmawiałem z matką o egzaminie, o mych planach na przyszłość, gdy silne akordy dały się słyszeć w drugim pokoju. Przestaaliśmy mówić...

Jenny grała poloneza Chopina, potem przeszła na Rapsodyę Liszta i zaczęła fantazyować. Zdawało mi się, że jej dusza, jej serce, przemawiają przez te akordy fantastyczne. To smutek, to wesołość, to znów jakaś ponura myśl przeszła przez jej główkę. Ale w końcu smutne tony wzięły górę, zdawało mi się, że się skarży, że cierpi, że płacze może...

Wszedłem po cichu do pokoju, w którym grała. Księżyc oświecał jej twarz cudowną i łzy, które płynęły z jej oczu z zdawały się być perłami jakiejś zaczarowanej księżniczki. Przestała grać a ja stanąłem przy niej i wyszeptalem:

— Panno Jenny, proszę się nie gniewać, proszę być wesołą, ja jestem dziś taki szczęśliwy.

— Ależ i ja jestem także wesoła, odrzekła. Chodźmy do mamy.

Nie ruszałem się z miejsca.

— Dlaczego pani taka niedobra, taka nieszczerza? zapytałem. Czy pani nie widzi, co się ze mną dzieje? Ja świata nie widzę po za panią. Panno Jenny, proszę mieć do mnie zaufania więcej... jam takim pani przyjaciąłem.

Ona popatrzała mi bystro w oczy, jakiś dziwny ogień zabłysnął w jej oczach i ostro odpowiedziała:

— Chodźmy do mamy... Mamy przyjaciąłem pan być może... Ja jestem za młoda do przyjaciąni.

Inerwowo się zaśmiała, a w tym śmiechu poznać było można i gniew i żal...

Wyszedłem wcześniej niż zwykle, wzburzony i zły na siebie. Zrozumiałem jak niewłaściwie się znalazłem. Jak student. „Jam za młoda do przyjaciąni“. Jak ona to ślicznie powiedziała. Nie mogłem sobie darować mego niestosownego postąpienia, byłem w rozpacz... Gryzłem się, nie jadłem, gorączka mnie trawiła i nie wiedziałem co począć. Bałem się tam pójść, bałem się znów popełnić jakąś niezgrabność. Kupiłem więc ładny koszyk, kazałem go napełnić cukrami, przypiąłem na wierzchu różę i posłałem Jenny, sam zaś poszedłem na Uniwersytet. Ale z powrotem czekała mnie gorsza jeszcze niespodzianka.

Zastałem na biurku mój kosz cukierków z kwiatami i bilet następującej osnowy:

— „Nie jestem stworzona, ani do cukrów, ani do kwiatów, ani do flirtu.

Jenny.“

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stefan W. Love.

rykalną, chrześcijańsko-socjalną, socjalno-demokratyczną, a w ostatnich czasach przede wszystkim przez partję wszechniemiecką. W szczególności walka, prowadzona przez Wszechniemców w Czechach przeciw tamtejszym stronnikom partji niemiecko-ludowej, walka w której Wszechniemcy uciekają się do wszelkich środków najzjadliwszej agitacji — zmusza niemiecką partję ludową do zrzucenia z siebie z góry wszelkiej odpowiedzialności ze szkody, jaka dla niemieckiej narodowości musi wynikać z takiego postępowania w obec wypróbowanych patriotów niemieckich. W ten sposób siły Niemców rozpraszają się na frakcyjne utarczki, zamiast być skupionymi przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi.

„W ciągu narad nad projektem niemieckiej taryfy cłowej, stwierdzono, że projekt ten jest w wielu punktach nie do przyjęcia. Postanowiono polecić członkom komisji ugodowej w Izbie, należącym do partji niemiecko-ludowej, aby w jaknajkrótszym czasie przedstawił klubowi sprawozdanie o stanowisku, jakie ma zająć stronnictwo w obec traktatów handlowych.

„Na zgromadzeniu objawiła się zupełna jednomyślność wszystkich członków związku“. O piątkowym zaś posiedzeniu komitetu wykonawczego partji młodoczeskiej donoszą dzienniki: W posiedzeniu wzięli udział posłowie do Rady państwa dr. Kaizl, dr. Herold, dr. Forszt, Schwarz, Belsky, Schual, Jarosz, oraz posłowie do Sejmu: dr. Skarda, Herman, Janda, dr. Podlipny, Nemeč i dr. Dvornak. Obrady trwały przeszło 3 godziny. Głównym przedmiotem narad było omówienie przygotowań do nadchodzących wyborów sejmowych, a następnie kwestya morawskiej akcyi ugodowej. Przedewszystkiem odczytano nadeszłe z poszczególnych okręgów wyborczych sprawozdania mężów zaufania, a następnie dr. Herold przedstawił zebrany kroki, poczynione w sprawie zawarcia kompromisu między stronnictwami czeskiemi t. j. między Młodoczechami a Staroczechami i partją radykalną. Sprawozdanie przyjęło do wiadomości i jednomyślnie uchwalono konieczność łącznego działania wszystkich żywiołów czeskich w obec ataków ze strony niemieckiej.

We wszystkich punktach obrad panowała zupełna jednomyślność; stwierdzono również, że osiągnięcie wspomnianej koncentracji ma wszelkie szanse powodzenia. Dr. Herolda upoważniono do dalszego prowadzenia rozpoczętych układów. — Niektóre dzienniki dodają, że Staroczesi żądają podobno 20 mandatów, a mianowicie 5 z Pragi, 4 z Izby handlowych i przemysłowych, 5 z miast i 6 z gmin wiejskich. Radykalni żądają 5 mandatów. Dotyczące rokowania Młodoczechów z wybranymi w tym celu komitetami staroczeskim i radykalnym nie są jeszcze ukończone. — *Budivoj* podaje już jednak listę osobistości, które ewentualnie mają kandydować do Sejmu czeskiego ze strony partji Staroczechów. Są to: dr. br. Rieger, dr. Mattusz, dr. Zátka, Baar, Rozanek, prof. dr. Braff, A. Szubert, b. dyrektor czeskiego teatru narodowego, dr. Sedlak, Fr. Križik, dr. Bastyrz, Pleva, dr. Steidl, burmistrz dr. Zeis (Tabor), Rosol, redaktor *Srb*, doc. dr. Horaček, Prokupek i burmistrz Pragi dr. *Srb*.

O morawskiej akcyi ugodowej referował na piątkowej konferencji dr. Stransky. W dyskusyi przemawiali jedni za zdaniem dr. Zaczka, aby akcyę popierać, drudzy podzielali

stanowisko Stranskyego, wyrażone w jego listach w *Lidowych Nowinach*, a wreszcie inni propagowali myśl *Narodnich Listów*, iż o odrębnej ugodzie na Morawii nie może być mowy, albowiem morawscy Czesi, jako część narodu czeskiego, nie są uprawnieni do zawierania na własną rękę ugody z Niemcami i do osłabiania w ten sposób walczącej falangi całego czeskiego narodu przez złożenie broni. — Dzienniki utrzymują, że na konferencji piątkowej większość oświadczyła się podobno za tem ostatniem zapatrywaniem.

Wreszcie z zakresu wewnętrznej sytuacji zanotować należy doniesienie *Slavische Correspondenz*, według którego dyspozycyę co do rozdziału czasu pracy dla poszczególnych ciał reprezentacyjnych w Austrii, są obecnie przedmiotem rokowań i zdaje się ulegną zmianie. Podług najnowszych propozycyji, które podobno na kompetentnem miejscu wzięto pod rozważenie, czeski Sejm w obecnym składzie więcej już nie ma być zwołany, lecz ma być z końcem sierpnia lub w początkach września rozwiązany, poczem natychmiast mają być dokonane nowe wybory. Nowo wybrany sejm czeski zebrałby się w pierwszych dniach października, a Rada państwa dopiero w listopadzie. Zapewniają, twierdzi *Slavische Correspondenz*, że Władza wykonawcza nie jest nieprzychylna nowym propozycyom, gdyż w takim razie cały listopad, grudzień i pierwsze miesiące roku 1902 byłyby wolne dla obrad Rady państwa. Dotychczas nie zapadła decyzya, ani też porozumienie między wszystkimi dotyczącymi instancyami. Rokowania są jeszcze w toku.

Cesarzowa-wdowa Fryderykowa.

W kościołach archidiecezyi gnieźnieńskiej i poznańskiej odczytano wczoraj w niedzielę po kazaniu następujący okólnik ks. Arcybiskupa dr. Stablewskiego.

„Smutną nader dzieł się z wami wiadomością. Cesarzowa Fryderykowa, rozstała się tym światem dnia 5. sierpnia w Kronbergu.

„Trudno patrzeć bez wzruszenia na ubiegłe życie dostojnej zmarłej, które do myśli poważnych tak bardzo usposabia. Urodzona na szczycie ziemskiej wielkości i światowego blasku, obdarzona z łaski Opatrzności niezwykłymi przymiotami ducha, wrażliwa, jak rzadko kto, na wszystko, co dobre i piękne, udoskonalając się jeszcze nieustającą pracą, ze szerokim poglądem a głębokim zrozumieniem wszystkich szlachetnych i ważnych zadań i obowiązków ludzkości, zdawała się podług ludzkiej rachuby nie tylko wszelkie warunki własnego szczęścia posiadać, ale pewną budzić nadzieję, iż jako cesarzowa i królowa kiedyś swoim czułem sercem szczęście wszystkich poddanych popierać i utrwalać będzie.

„Pan Bóg atoli inaczej postanowił. Zanim się jeszcze skronie dostojnej Pani cesarską okrył koroną, pociągnął już ją Bóg na drogę Krzyża i powołał na anioła miłosierdzia przy łożu chorego królewskiego małżonka, jednego z najszlachetniejszych księząt swego czasu. Niezatarciem jednakże pozostanie w pamięci naszej, gdy dostojna ta zmarła pierwsze kroki po wstąpieniu na tron skierowała ku zasmuconym i nędzą nawiedzonym. Pierwszą publiczną jej czynnością był objaw miło-

siernego jej serca. Od łoża umierającego małżonka pospieszyła do Poznania w czasie powodzi, która właśnie tak ciężko moich nawiedziła dycecezyan. Tutaj rzewnie nastrajał wszystkich widok dostojnej tej Pani, która sama pociechy potrzebująca, cierpiącym niosta pociechę. Niechaj przeto jej pamięć i wspomnienie w uczuciu wdzięcznej czci pozostanie dla nas zawsze miłym i drogim. Imię szlachetnej cesarzowej Fryderykowej niechaj będzie błogosławione! Ciężko strapionemu zaś synowi, naszemu dostojnemu cesarskiemu domowi niechaj Najwyższy udzieli łaski, pociechy i ukojenia z poddaniem się woli Jego w tem ciężkiem nawiedzeniu.“

O zgonie cesarzowej Fryderykowej powiadomił ks. arcybiskupa dr. Stablewskiego minister oświaty telegraficznie. Ks. arcybiskup wysłał do cesarza telegram kondolencyjny.

Dzienniki berlińskie obliczają, że z powodu żałoby po s. p. cesarzowej Fryderykowej poszkodowanych jest w Niemczech 65.565 artystów teatralnych, muzyków i t. p. Teatry berlińskie tracą dziennie od 1.000 do 1.800 marek.

Cesarz Wilhelm podziękował lekarzom i personalowi zamkowemu za ścisłe przestrzeganie woli zmarłej, aby nikt istoty jej choroby nie znał i aby nie była przedmiotem prywatnej ani publicznej dyskusyi. Istotnie, dzięki pieczołowitości tych organów jedynie wtajemniczonych, nikt zresztą prawie do ostatnich czasów nie wiedział, jaką jest prawdziwa natura cierpienia cesarzowej.

Powrót hr. Waldersee.

W skromnych bardzo rozmiarach odbyła się uroczystość powitania marszałka polnego hr. Waldersee w Cuxhafen i w Hamburgu. W Cuxhafen zebrała się tylko niezbyt liczna publiczność, która wznosiła okrzyki na cześć marszałka polnego. Pożegnał on uczestników wyprawy, których miał na okręcie i powiadomił ich, że otrzymają medale. Mowę swoją, w której sławił męstwo żołnierzy, zakończył okrzykiem na cześć cesarza. Z Cuxhafen udał się hr. Waldersee z małżonką do Hamburga. Tam zgromadziła się liczniejsza publiczność. O godzinie 1 opuścił hrabia pokład „Gery“ i parowcem wycieczkowym, ale bez muzyki, przybył do mostu św. Pawła, gdzie oczekiwali go burmistrz i generałowie. Imieniem cesarza powitał hrabiego generał Wittich. Następnie, wśród ulewnego deszczu, w otoczeniu różnych dostojników, przybrany w mundur ułański, z buławą w ręku, pojechał wraz z generałem Wittichem pojazdem do ratusza, gdzie po krótkim przyjęciu przed senat, odbyło się śniadanie. Podczas śniadania burmistrz wygłosił odpowiednią mowę i wręczył mu nominacyę na honorowego obywatela m. Hamburga. W odpowiedzi podniósł hr. Waldersee, że niemiecki korpus ekspedycyjny spełnił swoją powinność chwalebnie. W chwili największego niebezpieczeństwa — mówił — zagrzmiło hasło: „Niemcy naprzód!“ Korpus ekspedycyjny nie miał wprawdzie sposobności walczyć w otwartem polu, jednakże nie próżnował. Cesarz Wilhelm, wysyłając do Chin silniejszy niż inne mocarstwa oddział wojska, wyrzucił Niemcom prawdziwe dobrodziejstwo, gdyż powaga Niemiec na dalekim Wschodzie nabrała wielkiego znacze-

nia, a poczynawszy od roku zeszłego imię niemieckie między Chinami stało się głośniejsze i zakony niemieckie mogą tam z uśmiechem spoglądać w przyszłość. W końcu podziękował za honorowe obywatelstwo i wznosił okrzyk na cześć Hamburga.

Cesarz Wilhelm — jak już wiadomo — nadał hrabiemu order *pour la mérite* i dał 9 szlacheckiemu pułkowi nazwę „hrabiego Waldersee“.

Z Hamburga odjechał hr. Waldersee do Homburga, dokąd przybył w sobotę 10 b. m. przed południem. Na dworcu czekali go cesarz Wilhelm z następcą tronu, kanclerz Buelow i wielu innych dignitarzy. Cesarz ucałował Walderseea i powitał go bardzo serdecznie, poczem zaprosił go do swojego serdecznie i zawiózł do zamku cesarskiego, gdzie oczekiwała nań cesarzowa z młodszymi synami.

Franciszek Crispi.

Neapol, 12 sierpnia. Crispi zmarł wczoraj o godz. 7 m. 45 wieczorem. Przy łożu kładającym byli zebrani członkowie jego rodziny i najbliżsi przyjaciele. O zgonie doniesiono natychmiast telegraficznie królowi i królowej matce. Dzienniki dowiadują się, że zwłoki przewiezione będą okrętem do Palermo, gdzie też odbędzie się pogrzeb kosztem miasta. Obiega pogłoska, że Crispi w swoim testamentie wyznaczył pewną wybitną polityczną osobistość dla przejrzania pozostałych po nim papierów i ogłoszenia pamiętników.

„Po długiej walce ze śmiercią Franciszek Crispi dokonał wczoraj życia. W ostatnich latach nie brał on czynnego udziału w politycznym życiu Włoch, choć nienasycona ambicja, mimo podeszłego wieku jego, nie pozostawała mu zaznać zupełnego czasu i spokoju, a sprawiała, że Crispi przy każdym przesileniu parlamentarnem rad był, aby skoro nie zwracano się do niego o radę i pomoc, przynajmniej przypominano go sobie i brano w kombinacyę. Uważał się on za „opatrznościowego męża“ Włoch dzisiejszych, chciał, by go uważano za *patrem patriae*. W istocie odegrał on w historii Włoch nowoczesnych rolę wybitną, a ze stanowiska współczesnego państwa włoskiego i jego polityki zagranicznej, rolę nawet ważną i w niektórych kierunkach dodatnią, ale pod względem ułożenia stosunku państwa do Kościoła smutną dla Włoch. Politykiem był zręcznym, mężem stanu ze stanowiska zagranicznych widnokręgów polityki państwa włoskiego dalekopatrzącym, ale sekciarkie przesady zaciemniły jego wrok i zgotowały wewnętrznym stosunkom włoskim wiele trudności, a także w prywatnem jego życiu brak etyki nie oszczędził mu upokorzeń i gorzkich rozczarowań. Jedyny syn Crispiego uciekł do Ameryki pod fałszywym zarzutem kradzieży. Sam Crispi nie pozostał wolny od moralnej winy w sprawie skandalicznego bankructwa „Banca romana“, a faszko włoskiej polityki kolonizacyjnej w Afryce wschodniej, w Erytrei, zakończono pod Aduą, także na politycznej jego roli pozostawiło cienie nawet w oczach najgorliwszych jego zwolenników. Dziwnem też zbiegiem okoliczności śmierć jego zeszła się niemal ze śmiercią Barattieriego.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Tchelovek“ p. Th. Bentzon).

II. (Ciąg dalszy).

Pani Hédouin zwykła była mawiać: — Marcela posiada wady kobiece a zalety męskie.

I rezultatem podobnego wychowania było to, że młoda dziewczyna, posłuszna z pozorów, traciła swolna wszelkie zaufanie do swoich dwóch despotycznych przewodniczek, czując się niezrozumianą. Najszcześliwszymi chwilami w jej życiu były te, które spędzała zamknięta w swoim pokoiku, zdala od oczu śledzących każdy jej ruch, aby ją zganić. Niezdolna do kłamstwa, nauczyła się jednak milczeć i żyć skupiona w sobie, pośród atmosfery, która ją dławiała.

— Ty jedna wnosisz trochę powietrza do mnie! — mówiła do owej Lizy Gérard, za którą dystygnowane przyjaciółki miały żal do Marceli, że ją nad inne przekłada, a której pani des Garays nie ufała, ale nie śmiała jej odsunąć od córki, bo Liza była chrześną córką jej męża, który zawsze polecał jej opiekę sierotę po swoich koleżkach, mówiąc przy każdej sposobności, że Gérard zginął wprawdzie jako dowódca batalionu, ale większe miał zasługi jak niejeden z generałów.

Przez poszanowanie woli męża i dla pamięci komendanta Gérard, pani des Garays tolerowała obecność Lizy, czując jednakże, iż młoda dziewczyna zgubny wpływ wywiera na Marcelę. I rzeczywiście z Lizą wchodziły w ten dom opinie względnie bardzo postępowe. Pod skromnym płaszczkiem od deszczu, w który otulała się Liza, biegając na lekye, przynosiła przyjaciółce chleb, którego Marceli brakowało, czyli książki, nad którymi pani des Garays długo byłaby się namyślała czy dać je córce do ręki. Następnie rozmawiały o działaniu kobiet w społeczeństwie, o różnych dziełach miłosierdzia, nauczania i opieki. Pomimo swego zajęcia i zapracowania nad siły, bo oprócz dawania lekyi Liza musiała pielegnować siostrę kalekę i chodzić na kursa, młoda dziewczyna poświęcała wiele czasu klubowi robotnic, utworzonemu na wzór istniejących w Anglii i Ameryce. Chodziło o to, żeby pogodzić te dziewczęta z ich losem niewdzięcznym, dając im uczucie rozrywki, a przede wszystkim obcowanie z ludźmi wykształconymi. W tem stowarzyszeniu Liza każdej niedzieli znajdowała przyjemność i nagrodę za swoje trudy. Jakże by Marcela pragnęła przylączyć się do swojej towarzyszk! Ale gdyby poprosiła matki o pozwolenie udania się na odległe i złej sławy używające przedmieście, w tym celu, żeby grać na fortepianie do tańca tym biednym dziewczętom, lub przeczytać im coś interesującego, pani Des Garays była by jej z pewnością odpowiedziała, że takich rzeczy się nie robi, że poświęcać się dla ludzkości jest obowiązkiem zakonnie i że trzeba się wystrzegać przed wyróżnieniem się od innych.

Marcela więc zostawała przykuta do pułstego wybrzeża, gdzie, jak mawiała z uśmiechem gorczy i żalu, jedynym celem jest ubierać się, kłaniać i wychodzić za męża. — Z dala tylko patrzyła na łódź Lizy, łódź wątlą, puszoną na fale, ale wolną, swobodną, śmiałą i użyteczną dla drugich — a może kiedyś, przy sposobności — zdobywającą i dla siebie ciekawe osobiste wrażenia....

— Powinnabyś domem się zając, — czyniła uwagę przenikliwa pani Hédouin, spozstrzegając, że siostrzeńcy czegoś nie dostaje. — Jestem pewna, że matka zdałaby całe rządy na ciebie, gdybyś tego zapragnęła.

Ale Marcela oświadczyła, że nie zna się na tem; nie lubi robić porządków nawet we własnych rzeczach i zaledwie zdaje sobie sprawę z potraw, które jej podają. Jakże by umiała przyzwoicie domem zarządzać?

— Mogłabyś także trochę dbać o swoją toaletę, kochane dziecko. Każda młoda dziewczyna, gdy tylko zechce się postarać, potrafi niewielkim kosztem ładnie się ubrać.

Niestety! Marcela, niezręczna w obchodzeniu się z igłą, nie nawidziła szmatek.

— Choć posiadasz bardzo mały posag, możesz wyjść za męża, dzięki stosunkom, które twoja matka zachowała, byleś tylko chciała... Ale ty nie umiesz wziąć się do tego...

A Marcela, nie odpowiadając na te insynuacye, myślała:

— Manewrować zręcznie, postarać się o przyzwoitą partję, okazać się dobrym towarem, umieć się wziąć do rzeczy... ciągle mi to powtarzają.

I czuła w sobie niepowsięgnięte pra-

gnienie postępować wbrew tym wszystkim formułkom.

— Nie, nie umie się wziąć do rzeczy, to desperacya! — wzdychała jak echo pani des Garays.

Ale oto nastąpiła nagłe rzecz, która w większy jeszcze kłopot wprowadziła matkę. Marcela przez czas długi zapowiadała się, że pozostanie brzydka; w siedemnastym roku życia jednak, niewyraźne rysy twarzy uwydatniły się, cera zbieleła, chudość znikła i Robert sam musiał przyznać, że kuzynka jest przesłizna.

Rok rocznie, przez całe ich życie spotykali się podczas wakacji, a właściwie prawie się razem wychowali, co według zdania pani Hédouin było prerzywatywą przeciw miłości.

Robert nigdy nie zapomni wrażenia, jakie na nim zrobiła ta nagła przemiana. Czyli ta uroczą osobka była tą samą, którą parę miesięcy temu widział w krótkiej sukni, tą małą pedantką, która z przyjemnością z nim się drażniła? I jakim głosem — który wydał mu się także zmieniony — wyrzekła pierwsze słowa do niego, jakby zapożyczone od spiaczej królowny:

— Och! jakże długo kazałeś nam czekać na siebie! — i dodała z rumieńcem, którego u niej nigdy nie widywał: — Jak nam ciebie brakowało!

(Ciąg dalszy nastąpi).

murach ukazały się już rysy. Katedra św. Pawła należy do najwybitniejszych budowli państwa brytyjskiego. Twórcą jej był sir Christopher Wren, urodzony dnia 20 października 1632 r., zm. dnia 25 lutego 1723 r.; początkowo astronom przerzucił się następnie do architektury, a wpływ, jaki wywarł na sztukę budowlaną w ojczyźnie, trwał długo jeszcze po jego śmierci. Studya architektoniczne odbył w Paryżu i Rzymie, ale w dziełach jego przebił się zawsze wyraźnie duch naukowo-matematyczny; są one prawdziwymi arcydziełami budowlanymi, gdy kształtom brak niejednokrotnie lekkości. Zbudował przeszło 60 kościołów, a z tych katedra św. Pawła jest największym i najwybitniejszym; zwłaszcza kopuła, do której służyła Wrenowi za wzór kopuła św. Piotra w Rzymie, jest wspaniała, jakkolwiek zewnątrz brak jej ozdób artystycznych.

Ojczyzna milionerów. Poważną liczbę, bo 3.828 milionerów liczą Stany Zjednoczone Ameryki Północnej wedle obrachunku „New-York Herald’a”. Jeden krezus wypada na 20.000 mieszkańców. Stan majątkowy wszystkich 3.828 wynosi 16 miliardów dolarów (90 miliardów koron), a zatem 3.828 osób na 76 milionów ludności posiadają piątą część majątku całego narodu, który obliczają na 81 miliardów. Ciekawy jest szybki wzrost tej plutokracji. W pierwszej ćwierci ubiegłego stulecia w Ameryce było tylko 6 milionerów, gdy dziś znajduje się 3.828, z których większa połowa rachuje swój majątek na 10 milionów każdy. Na czele tej gromady stoi John Rockefeller, który wedle skromnego rachunku posiada tylko 300 milionów dolarów, chociaż są tacy, którzy podają jego majątek na 500 milionów. Liczbę tych milionerów tłumaczy się warunkami ekonomicznymi i charakterem ludności; w Europie ludzie bogaci trzymają się zdala od wszelkiej spekulacji, gdy amerykańskich bogaczy cechuje ryzykowna przedsiębiorczość. Przynajmniej 87 proc. tych krezusów zawdzięcza swe miliony sobie, gdy ledwo 12 proc. otrzymało je w drodze spadku.

Notatki literacko-artystyczne.

Z literatury. Prof. Dominik Żelak ogłosił w sprawozdaniu wyższej szkoły realnej w Tarnopolu dalszy ciąg i dokończenie w roku ubiegłym rozpoczętej rozprawy literackiej p. t. „Tieck und Shakespeare, ein Beitrag zur Geschichte der Shakespeareomanie in Deutschland“.

Towarzystwo badaczy Wołynia postanowiło wydać pierwszy tom prac swoich, który będzie zawierał referaty i mowy, wygłoszone w roku ubiegłym przez członków Towarzystwa.

Oryginalny pomysł zaprojektował w Warszawie redaktor *Muchy*, p. Wł. Buchner. Oto grono, złożone z pp.: Kazimierza Laskowskiego, Z. Przybylskiego, F. Reinsteina i Wł. Nawrockiego, w ciągu najbliższej zimy napisze kilka wodewilów i innych sztuk scenicznych, w celu ożywienia repertuaru teatrzyków letnich.

Sztuka, napisana przez jednego ze stowarzyszonych, stosownie do zawartej umowy, będzie oceniana i wyretuszowana przez ogół spółników, przyczem stanowić będzie własność literacką ogółu spółników.

Sztuki, w ten oryginalny sposób napisane, będą wystawione po porozumieniu się z dyrektorem jednego z teatrzyków prowincjonalnych pod reżyserją p. Zygmunta Przybylskiego i z udziałem p. Wł. Buchnera jako gospodarza spółki.

Jakie pomysł ten wyda rezultaty? przekonamy się po upływie roku.

J. A. Kisielewskiego komedia „Karykatyry“, przełożona na język francuski, znajdzie się w sezonie najbliższym na scenie jednego z paryskich teatrów.

Przekłady. „Na jasnym brzegu“ Sienkiewicza wydano w przekładzie francuskim niezmiernie wytwornie. Specjalnie do tej noweli wykonał ilustracje A. Sured, odbywszy wycieczkę do Monte Carlo, dla studyów na miejscu. „Na jasnym brzegu“ nosi tytuł: „Madame Elzen“. Nowelę K. Tetmajera „Tryumf“ zamieściła w nowym przekładzie *Kijewska Gazeta*.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek (wznowienie) „Wielki człowiek do małych interesów“, komedia w 5 aktach Al. hr. Fredry ojca.

We wtorek „Trzy życzenia“, operetka w 3 akt. Ziehrera.

We środę „Przed ślubem“, komedia w 4 aktach K. Zalewskiego.

We czwartek „San Toy“, operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

W piątek (wznowienie) „Kapelusz słonkowy“, komedia w 5 aktach E. Labiche i H. Delacour.

W sobotę „Wesoła dwójka“, operetka w 3 aktach Ziehrera. Debiut p. Komorowskiego.

10)

Młodość Bohdana Zaleskiego.

II.

(Ciąg dalszy).

Do rzędu znanych należał nadto i Fryderyk Chopin, okazujący już wtedy iskry potężnego geniuszu, jakimi miał niebawem zabłysnąć dokoła, chociaż nie na długo. „W okresie odradzającej się poezji polskiej... ze ś. p. Stefanem Witwickim — opowiada poeta — gościliśmy często u Fryderyka Szopena to u Maurycego Mochnackiego, przysłuchując się ich popisom na fortepianie. Szopen wtedy wesoły, młodzieńczy, (którego też wszyscy zwaliśmy Szopenkiem), wygrywał przed nami cudne swoje utwory. Genialnego rozmysłu, bystry, dowcipny a czuły, igrał ze sztuką, pracował nad nią, oczarowywał słuchaczy samorodną bujnością polskiego rytmu swego i melodyi.

„Sława Maurycego Mochnackiego jako statysty i pisarza zaćmiła pamięć o niepospolitym jego talencie muzycznym. Owóż mistrzował on i jako fortepianista; był nieporównanym — osobliwie w egzekucji arcydzieł Mozarta, Beethowena, Webera. Mauryce zamierzał ciągle podróżyć muzykalną po Europie. Później zabrakło mu czasu i cierpliwości; zaniedbał bardzo fortepian. Mawiał: „Co innego dziś nosim w umyśle i na sercu...“ Namiętny, rzutki, podejmował się najróżnorodniejszych prac w dziedzinie wiedzy ludzkiej; z niesłychaną łatwością improwizował na wsze strony, porywając za sobą pokolenia całe nieudany zapalem swoim, tudzież urokiem polszczyzny wskróś Skargowskiej. Właśnie w tym to czasie zaprzyjaźniliśmy się najściślej, chociaż znanymi się dawno w „Związku patryotycznym“. Napisałem dlań na prośbę do *Dziennika Warszawskiego* — „Śpiew poety“, „Dumania Wiśniowieckiego“ i t. p. Maurycey po żmudach i nudach codziennej chlebowej pracy w biurach *Irydy*, to *Kuryera Polskiego*, rad przybiegał do mnie wieczorem na wytechnienie. „Nuże!“ — wykrzykiwał... — nuże daleko gdzieś na Powiśle, aby zachwyć się coś w słuch z harmonii niebieskich sfir!“ Jak ze Stefanem, tak i z Maurycem, na Powiżkach to na Bielanych przedumałem błogo wiele o wiele noce miesięcznych...

„Okna domu Lelewelskiego na rogu ulicy Długiej i Freta wychodziły na przestraw, wprost ku dwóm oknom pokoju Maurycego koło Paulinów. Ile razy zacietrzewiliśmy się w rozmowie aż do poranka — brzęk szyb z naprzeciwka opamiętywał nas, pan Joachim z daleka groził palcem. — Brodzińskiego także ploszyliśmy nieraz w nocnych przechadzkach na Powiśle. Starsi wiekiem, poważni profesorowie Lelewel i Brodziński, acz obydwa nie potakiwali marzycielstwu i zagorzalstwu młodych, byli jednak dla nas z uwaganiem i miłością. Pod ich oto niejako błogosławieństwem rośliśmy i hodowaliśmy w Warszawie.“¹⁾

Jak zaś miłe było dla Zaleskiego to otczenie, o tem najlepiej może poświadczyć ustęp z jego utworu p. t. „Zaduma“ i „Nocturno“, w którym wszystkie wspomnienia tych lat odbiły się żywo i serdecznie:

„Wspominasz bodaj noce —
Gdy na Powiślu sami
Rywało — tam w omroce
Polujem za pieśniami.

Błędzimy długo — długo —
Ja w tęsknot wiecznych mgieł...
Stefanie! boży sługa,
Chuchnijno na nie święcie!

Patrz! cień się tam rozściela —
Brodziński duma z bliska...
Patrz! w oknie Lelewela
Lampka wieczyste błyska...

Stefanie! serce mdleje —
Warszawscy dwaj muzycy —
Tych nocy czarodzieje —
Szopenek i Maurycey...“

Teraz zaznajomił się ze smutnym śpiewakiem „Maryi“, który był „zwiądły, bo już go dogryzały smutki“; nie długo jednakże przeznaczonem było już żyć Malczewskiemu. Chociaż więc krótko trwała ta znajomość, to przecież sympatyczna postać nieszczęśliwego poety utkwiła na zawsze w pamięci Zaleskiego, który każdy „niemal rys po rysie“ pamiętał i w późnej starości. O nim też przechował wspomnienie w wierszu p. t. „Malczewski w Warszawie“, a nawet przytoczył słowa, jakimi go witał zazwyczaj dogasający poeta:

¹⁾ J. B. Zaleski: „Pisma“. IV., str. 86 do 87.

„Ej tyś tu tabun przypędził — kozacze —
I tęskniesz nazad w step zasumowany!“

Oprócz tych najwybitniejszych poznał Zaleski także młodego nowocześnie literata Ludwika Żukowskiego, odnowił znajomość z redaktorem *Astrei* Franciszkiem Grzymałą, którego poznał jeszcze dzieckiem będąc w Humanu, gdy go pędzono na Kaukaz, pozyskał wreszcie szczerego przyjaciela w znacznie starszym od siebie, późniejszym ministrze oświaty — Garbińskim.

Stosunki, w jakie wszedł teraz Bohdan, stosunki przyjacielskie z ludźmi najwybitniejszymi w Warszawie na polu literatury, oddziaływały nadzwyczaj korzystnie na rozwój umysłowy u młodego ukraińskiego pieśniarza. Bo głównym przedmiotem rozmów jego z ukochanymi gorąco przyjaciółmi była niewątpliwie poezya, w której obecnie dokonywał się zwrot stanowczy, kiedy Mickiewicz wydał swoje „Ballady i romanse“, oraz „Dziadów“ część drugą i czwartą. Niewątpliwie często podczas owych nocnych przechadzek z Witwickim i Mochnackim omawiane były blade widma Świtezianek i duchy pływające po falach srebrnego jeziora przy bladym świetle księżyca, co ukazały się nagle jak jakaś czarowna wizya. Dyskusye zaś te musiały przechrzcić Zaleskiego stanowczo na stronę romantyków, bo nie tylko ta okoliczność tu zadecydowała, że obaj przyjaciele naszego poety skłaniali się ku nowemu kierunkowi w poezji polskiej. Wszakżeż teraz ujrzał Zaleski obok wielkich różnic, jakie zachodziły pomiędzy jego poezją dotychczasową a balladami wileńskiego poety, także cechy wspólne, którą stanowił ton, myśl zapożyczona z opowieści chłopskiej. Przekonał się więc, w czem mu nie mało byli pomocni Witwicki z Mochnackim, że droga, jaką posłał twórczość jego, jest dobra, przekonał się nadto, że nadal nie można zadowalać się samymi parafrazami ludowych dźwięków ukraińskich, że trzeba starać się o pomysły świeże, oryginalne. Wynowa i argumenty Mochnackiego przekonały go najdowodniej, że sam ton ludowy w utworach nie uprawnia jeszcze do nazwiska poety, że należy, jak to uczynił Mickiewicz, łączyć pojedyncze akcesorya ze sobą razem umiejętną dłońią i zmieniać je nie do poznania. Rozmowy dotyczące się tych kwestyj, które wówczas stały na porządku dziennym, musiał prowadzić wiele nasz poeta z przyjaciółmi w czasie nocnych przechadzek. A wpływ ich był nie mały, bo przechylił szalę zwycięstwa stanowczo na stronę romantyzmu, a nadto usuwał i wypierał oddziaływanie zasad, wpajanych w młodego poetę przez Brodzińskiego, których ślady widoczne są w obecnej jego twórczości, czy to w „Wyjściu z rycerskiego rapsodu“, czy w „Wzgórku pożegnania“, czy w „Dumce hetmana Kosińskiego“, czy wreszcie w przekładzie „Pieśni staroczeskiej“, zaczynającej się od słów: „Biega jeleni...“ Ale już w tych utworach widać usiłowanie do wyłamania się z pod więzów dawnych reguł, a zwłaszcza w „Dumce“ i tłumaczeniu „Pielgrzyma“ z Waltera Skotta. Mile biegł czas Bohdanowi na obezwaniu z gronem ukochanych przyjaciół, na rozmowach z nimi i dyskusjach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Zdzisłowski.

Z Izby sądowej.

(Rozruchy uliczne robotników bez zajęcia).

Lwów, 12 sierpnia.

W sobotę po południu przemawiali: prokurator i wszyscy obrońcy, którzy zastępowali swych klientów w tym procesie z urzędu. — Prokurator odstąpił od oskarżenia co do Jana Duli, dozorey domu, którego też zaraz wypuszczono na wolność. O g. 9 m. 15 wieczorem przewodniczący zamknął rozprawę oznajmiając, że ogłoszenie wyroku nastąpi w poniedziałek rano.

Dziś rano o godzinie kwadrans na 10 przewodniczący p. wiceprezydent Przyłuski ogłosił wyrok.

Wyrok uznaje winnymi wszystkich postawionych w stan oskarżenia z wyjątkiem Jana Duli, co do którego, jak wspomniano, prokurator w czasie rozprawy odstąpił od oskarżenia. Mianowicie: Klisowski, Zubacz i Szpaczkowski uznani zostali winnymi występkowi wywoływania zbiegowiska i skazani na areszt, wszyscy zaś inni oskarżeni uznani winnymi zbrodni gwałtu publicznego przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności i działanie wśród niebezpiecznych okoliczności.

¹⁾ Obszerne wspomnienie poświęcił Malczewskiemu Zaleski także w jednym z listów do Nabelaka. Por. Korespondencya, I. str. 62.

²⁾ Pamiętnik Warszawski, 1823. IV. str. 161—170.

³⁾ Astrea. 1823. III. str. 210—213.

⁴⁾ Pamiętnik warszawski. VI. str. 45—48.

⁵⁾ Astrea. III. str. 168—169.

⁶⁾ Ibidem, str. 213—215.

Na podstawie ogłoszonego wyroku sądownego zostali:

Karpiak na 1 rok więzienia ciężkiego, Jan Stecera, Michał Stecera, Weissgeber i Komendacki na 8 miesięcy; Serdenko, Tomaszewski, Kowal, Ostapczuk, Dzeń, Łazawiec, na 6 miesięcy; Sitarz, Stanisławski na 5 miesięcy; Gliński, Szczer, Diak na 4 miesiące; Stodółka na 3 miesiące; Zubacz, Klisowski, Szpaczkowski na 1 miesiąc; Wecki (małoletni) na 2 tygodnie, Gałuszka 7 dni.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przeostroga dla rolników. Od dr. Maryana Raciborskiego, profesora botaniki w Akademii Rolniczej w Dublanach, otrzymujemy następujące pismo w ważnej dla naszych rolników sprawie:

„Od miesiąca dochodzą ze wschodniej części kraju wiadomości o wielkich szkodach, jakie w końcu, luernie, grochu, burakach cukrowych, tytoniu czyni czarna, poprzędną jakoby nieznaną gąsienica. W dniach ostatnich przejechałem całe Podole galicyjskie dla poznania ważniejszych chorób roślinnych, gąsienicy wspomnianej nigdzie już nie zauważyłem, natomiast uderza każdego niezliczoną ilość drobnych motylków, w dzień prawie spokojnie siedzących na liściach, ruchliwych wieczorem. W wielu miejscach wystarczą liście poruszyć liście koniczyzny lub buraków, a chmury motylków wzbijają się w górę i opadają opodal na liście. Jest ich tak wiele, że nawet w wagonach kolejowych opodal Czortkowa widziałem ich niemało. Ponieważ tych motyli nikt nie łowi (co jednak deskać mi powleczonej lepka substancją, podobnie jak to czynimy w rzepaku dla wyłowienia pehełki łatwo skuteczniej by można), przeto zachodzi obawa, że za dni kilka lub kilkanaście nowe pokolenie gąsienicy znowu rozpocznie swą niszczącą gospodarkę. Przeciw gąsienicom bardzo dobrym środkiem, tak samo jak przeciwko ślimakom jest posypywanie roślin świeżo gaszonym w proszek rozpadłym wapnem. W ten sposób uratował w roku bieżącym pan Świątecki swój tytoń w Okopach Św. Trójcy. Ponieważ gąsienice zwykle wędrują ze świętej koniczyzny lub luerny na obok leżące pola z burakami lub tytoniem, przeto już obsypanie iedz i dróg może powstrzymać lub zmniejszyć inwazyę.

Plaga ta nie ogranicza się do Podola, motylków tych istnieje nie mało na koniczych koło Lwowa; nie jest też nową dla Galicji, w roku ubiegłym grasowała w powiecie borszczowskim.

M. Raciborski.

Kolej Zakopane-Czarny staw. Inżynier Walery Dzieślewski we Lwowie i Karol Greulich w Luernie otrzymali zezwolenie na podjęcie przedwstępnych robót technicznych dla górskiej kolei wąskotorowej, poruszanej siłą pary lub elektryczności, ze stacyi Zakopane kolei Chabówka-Zakopane aż do t. zw. Czarnego Stawu, ewentualnie aż na szczyt Swinnicy albo Koziwierzch.

Projekt nowej kolei elektrycznej. Ministerstwo kolei żelaznych udzieliło na przeciąg jednego roku zezwolenia autoryzowanemu inżynierowi budownictwa Adamowi Idzikowskiemu w Krakowie na podjęcie przedwstępnych robót technicznych celem budowy wąskotorowej kolei z motorem elektrycznym od stacyi Podgórze-Płaszów wzdłuż gościenica rządowego i drogi gminnej aż do stacyi kolei państwowej Podgórze-Bonarka.

Wiedeń, 12 sierpnia. Cukier (Tendencya spokojna) 22-60. Spirytus 41.— (Tendencja silniejsza). Nafta niezmienniona.

Wiedeń, 12 sierpnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 kg.) Pszenica na jesień 8 24 do 8 25 Pszenica na wiosnę 8-63 do 8-64. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Zyto na jesień 7-07 do 7-08. Zyto na wiosnę 7-37 do 7 38 Kukurudza na lipiec-sierpień 5 46 do 5-47. Kukurudza na sierpień-wrzesień — do —. Kukurudza na wrzesień-paździ. 5-57 do 5-58. Kukurudza na maj-czerwiec 5-46 do 5-47. Owies na wiosnę 6-96 do 6-97. Owies na maj-czerwiec — do —. Owies na jesień 6 60 do 6-61. Rzepak na sierpień-wrzesień 14-25 do 14-35. Rzepak wrzesień-październik — do —. Rzepak na styczeń-luty — do —. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do —.

Usposobienie: Spokojne. — Pogoda: gorąco.

Budapeszt, 12 sierpnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 kg.) Pszenica na maj — do —. Pszenica na październik 8-05 do 8-06. Pszenica na kwiecień 8-42 do 8-43. Zyto na kwiecień

do do —. Zyto na październik 6-71 do 6-72. Owies na maj — do —. Owies na październik 6-28 do 6-29. Kukurudza na sierpień 5-20 do 5-21. Kukurudza na wrzesień 5-26 do 5-27. Kukurudza na maj (1902) 5-17 do 5-18. Rzepak na sierpień 13-80 do 13-90.

Oferty na pszenicę: dostateczne. — Chęć kupna: ogran. — Uspobienie: słabe. — Pogoda: piękna.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 23-20 do 23-30, loco Ofomunieć 21-60 do 21-70, loco Berno-Wiedeń 21-60 do 21-70, na październik-grudzień loco Aussig 22-30 do 22-40, Cukier w kostkach: prima 88-75 do 89—, secunda 88-25 do 88-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40-80 do 41-20. Nafta kaukaska: transito Tryest 10-25 do 10-75, galicyjska przełoczysta 33-50 do 34—. (Ceny w koronach.)

Targ zbożowy.

Lwów, 12 sierpnia. Pszenica gotowa 7-60 do 7-80, pszenica na termin 6-80 do 7-50, żyto gotowe 6-25 do 6-50, żyto na termin 5-80 do 6-10, owies obrocny gotowy 5-90 do 6-50, owies na termin 4-90 do 5-50, jęczmień pastewny 5-25 do 5-75, jęczmień browarniczy 6— do 6-25, rzepak 11-60 do 12—, lnianka — do —, groch pastewny 6-50 do 7-80, groch do gotowania 7-90 do 9—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5-75 do 6—, hreczka 7-80 do 8-20, konieczyna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, szwedzka — do —, tymotka — do —, kukurudza 6— do 6-20, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo 55— do 60—. Spirytus loco za 50 litr. gotowy 16-50 do 17—, puritas Tarnopol na termin 15-25 do 15-75, waranty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Nowo zamianowany austro-węgierski poseł w Meksyku hr. Hohenwart wyjechał w sobotę z Wiednia, udając się na nowe swe stanowisko.

W kołach berlińskich obiega pogłoska, że z powodu śmierci cesarzowej Fryderykowej i zarządzonej w skutek tego wielkiej żałoby nie przyjdzie także do skutku spotkanie między cesarzem Wilhelmem a carem Mikołajem w Gdańsku.

Posener Ztg. zaleca bardzo gorąco pomysły hakatysyicznych, aby Polacy — zamiast dwóch — odslugiwali trzy lata w wojsku, „gdyż w takim razie poznaliby dokładnie język niemiecki“.

W ostrym artykule występuje Frankfurter Zeitung przeciw rządowi z powodu, że komisja kolonizacyjna dla Księstwa Poznańskiego i Prus zachodnich osiedla na swoich parcelach tylko protestantów. Między innymi podnosi autor artykułu, sam rząd dzieli tym sposobem swoich poddanych na dwie grupy, zwalczające się nawzajem.

Główny organ centrum katolickiego Koln. Volks. Ztg. oświadcza się stanowczo przeciwko projektowi zachowawców co do ograniczenia swobody przenoszenia się robotników rolnych z miejsca na miejsce i zaznacza, że centrum nigdy się nie zgodzi na taki środek.

W Dessau w Prusach utworzył się ogólny niemiecki związek pracodawców. Związek ten obejmuje wszystkie niemieckie stowarzyszenia przemysłowe i rzemieślnicze, celem obrony wspólnych interesów, zwłaszcza w obec coraz większych uroszczeń robotników.

Onegdaj rozrzucono w Berlinie i okolicy przeszło 700.000 pism ulotnych, rozpowszechnianych przez partję socjalistyczną a skierowanych przeciwko „lichwie zbożowej“.

Z Petersburga dowiadują się dzienniki berlińskie o bliskich zaręczynach młodszego brata cara, obecnie następcy tronu z księżniczką Connaught, bratanicą króla angielskiego.

Dzisiaj rozpoczęta się w Sofii proces byłego prezydenta macedońskiego komitetu rewolucyjnego Sarafowa i towarzyszy, którzy od dwóch przeszło miesięcy trzymani są w więzieniu.

Z powodu znanych krwawych wypadków w Kołaszynie (w Starej Serbii), piszą do Pol. Corr., że Albańcy, szukając w domach chrześcijan broni, dopuszczali się istocie wielkich nadżyć. Z drugiej jednak stro-

ny stwierdzono, że w Staroserbii istnieje już od dłuższego czasu propaganda serbska i bardzo się wzmogła. Nie dość, że przemycano wiele broni, lecz duchowni i nauczyciele rozrzucają między lud podżegające pisma. Dzięki energicznemu wdanu się władz umysły znacznie się uspokoiły, a zresztą o porządek i spokój postarają się wojska, które z rozkazu sułtana zwolna do wzburzonych okolic nadciągają.

Senzacyjna wiadomość, potrzebująca jednak potwierdzenia, nadechodzi z Konstantynopola: Rząd bułgarski, uiszczając przypadający właśnie haracz w sumie 200.000 funtów tureckich, polecił oznajmić W. Porcie, iż Bułgaria nie będzie już więcej płaciła haraczu. Słychać, iż oznajmienie to nastąpiło za porozumieniem z Rosyją.

W Belgii Izba posłów, jak wiadomo, uchwaliła zniesienie domów gry nie tylko w zasadzie, ale wbrew przedłożeniu rządowemu także bezwzględne zniesienie tych domów, istniejących obecnie w Ostendzie i w Spaa. Ponieważ jednak trzebaby obu przedsiębiorstw zapłacić wielkie sumy z tytułu zwrotu strat i szkód, oraz ponieważ oba miejsca kąpielowe, rozwijając się ciągle, potrzebują wielkich dochodów, a te niosą im owe domy gry, przeto rząd belgijski, choć godzi się na zasadę, iż podobne domy usunąć trzeba za niemoralne, to jednak przeciwny jest natychmiastowemu ich zniesieniu w Ostendzie i Spaa i proponuje pozostawienie ich tam w drodze wyjątku od zasady ustawy na przeciąg lat kilku. — Izba posłów jednak nie chce słyszeć o tem, w obec czego, jak z Brukseli donoszą rząd ma zamiar w razie przyjęcia także przez senat ustawy o zniesieniu domów gry w Ostendzie i w Spaa, odmówić zapłacenia sumy zwrotu strat i szkód, aby w ten sposób uniemożliwić dojscie do skutku ustawy. Komisja senatu uchwaliła już tym czasem zapłacenie dla Ostendy w kwocie 5 milionów, a dla Spaa w kwocie 3 milionów.

Król Leopold jest również przeciwny niezwłóznemu zniesieniu domów gry w Ostendzie i Spaa. Mianowicie w ostatnich dniach odbyła się w Ostendzie uroczystość odsłonięcia pomnika króla Leopolda I., któremu Ostenda zawdzięcza wyniesienie swe do rzędu pierwszorzędnej miasta i zdrojowiska morskiego. Uroczystość odbyła się przy ogromnym napływie publiczności i w obecności syna i spadkobiercy zmarłego w r. 1855 monarchy, króla Leopolda II., jakoteż całego gabinetu. Pomnik jest dziełem rzeźbiarza hr. de Lalaing. Przedstawia on Leopolda I. w mundurze generałskim, z odkrytą głową, siedzącego na koniu.

Król Leopold II. dziękując za przyjęcie, wyraził się między innymi do prezydenta senatu p. Duponsa, iż w obec nadzwyczajnych a ciągle wzrastających potrzeb m. Ostendy, dom gry obecnie skasowany być nie może.

Ks. Henryk Orleański, o którego śmierci onegdaj doniosła depeza, był synem ks. Chartres, a bratem stryjecznym ks. Filipa, pretendenta do tronu francuskiego. Zmarły książę od pierwszej młodości okazywał wielką skłonność do podróży po krajach egzotycznych, których też później kilka odbył i każdą z nich w osobnej książce opisał. Książki te są następujące: „Six mois aux Indes“ (1889), „Une excursion en Indo-Chine (1892), „Autour du Tonkin“ (1893), „A Madagascar“ (1895) i „Du Tonkin aux Indes“ (1897). Towarzystwo geograficzne paryskie ozdobiło księcia złotym medalem, a rząd francuski krzyżem Legii honorowej. Ks. Henryk zmarł w kwiecie wieku, liczył bowiem lat niespełna 34. Swego czasu głośnym był jego pojedynek z powodów politycznych z hr. Turynu, w którym został lekko ranny. Ponieważ nie miał aspiracji politycznych, we Francji cieszył się w obozie republikańskim wielką sympatją i popularnością.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Ischl, 12 sierpnia. W obecności Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi, jako Protektorki odbyło się wczoraj poświęcenie nowej chorągwi Stowarzyszenia strzeleckiego w Ischl.

Koszyce, 12 sierpnia. We wsi Cziroka Hoszumezł spadł przedwczoraj balon z kilkoma oficerami rosyjskimi. Przytrzymał ich i spisano z nimi protokół, w którym zeznali, iż podjęli podróż dla studyów. Następnie przewieziono ich tutaj pod nadzorem agentów policyjnych. Po należytem wylegitymowaniu się przed władzą wojskową, zostali wczoraj puszczeni na wolność i za zezwoleniem komendanta korpusu zwiedzić miasto. Wczoraj wieczorem udali się z powrotem do Warszawy.

Kiel, 12 sierpnia. Niemiecka ekspedycja dla zbadania biegu na południowy rozpoczęła wczoraj po południu podróż na pokładzie okrętu „Gauss“. Przed odjazdem wy-

raził jej sekretarz stanu w urzędzie oświaty Bothe, podziękowanie cesarza i państwa za trudy, na jakie się wystawia a zarazem życzenie, aby one zostały uwiecznione jak najpomyślniejszym skutkiem. Podziękował kierownik ekspedycji profesor Drygalski i zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć cesarza.

Petersburg, 12 sierpnia. Deutsche Petersburger Ztg. oznacza jako nieprawdziwe doniesienie, jakoby agent rosyjskiego ministerstwa skarbu, przebywający w Berlinie, otrzymał polecenie zastanowienia robót przedwstępnych dla traktatu handlowego. Pismo to powiada, że w rosyjskich kołach rządowych w obec niemieckiego projektu cłowego zachowują zimną krew i zupełną obiektywność. Dalej powiada wymienione wyżej pismo, że pogłoski o zakazie emigracji rosyjskich robotników do Niemiec są niedokładne. Rząd nie żywi zamiaru wydania takiego zakazu, a przynajmniej nie stoi on w związku ze sprawą cłową.

Belgrad, 12 sierpnia. W ścisłych wyborach do skupczyny zwyciężyli w Belgradzie obaj kandydaci rządowi.

Belgrad, 12 sierpnia. Przy wczorajszych ścisłych wyborach w 5 okręgach wybrano 27 kandydatów rządowych i 9 niezawisłych radykałów. Ogółem skupczyna miał będzie 110 zwolenników rządu.

Sofia, 12 sierpnia. Przed sądem przysięgłych rozpoczął się proces przeciw Sarafowowi i towarzyszom, oskarżonym o współwinę w zamordowaniu Fitowskiego i prof. Michajleanu.

Rzym, 12 sierpnia. Funkcjonariusze kolei miejskich rozpoczęli wczoraj znowu, domagając się podwyższenia płacy i innych ustępstw.

Neapol, 12 sierpnia. Zwłoki Crispiego złożone będą na katafalku w pokoju, w którym zmarł, w willi „Lina“. Dnia pogrzebu jeszcze nie oznaczono. Dziś zdjęto maskę pośmiertną. Pokój, w którym Crispi zwykle pracował, opieczętowano. Testament złożony jest u notariusza.

Troyes, (we Francji) 12 sierpnia. W jednym z tutejszych kościołów podczas wczorajszej południowej nauki religii eksplodowała bomba. Ławki i konfesyja zostały zdruzgotane. Z obecnych w świątyni osób na szczęście nikt nie doznał szwanku.

Konstantynopol, 12 sierpnia. Jak słychać, ma z końcem bieżącego miesiąca przybyć tu grecki prezydent ministrów Teodokin i być u sułtana na posłuchaniu.

Konstantynopol, 12 sierpnia. Przedmiotem ostatniej audyencji ambasadora francuskiego Constansa u sułtana, która trwała 3 godziny, była sprawa zatargu między Francją a Turcją. Zdaje się, że sprawa zatargu weźmie obrót pomyślny i zgodny.

Zgon cesarzowej Fryderykowej.

Homburg, 12 sierpnia. Wczoraj przed południem przybył tu osobnym pociągami król angielski wraz ze swoją małżonką. Na dworcu kolejowym powitali ich najserdeczniej członkowie rodziny cesarskiej.

Cronberg, 12 sierpnia. Kondukt pogrzebowy ze zwłokami cesarzowej-wdowy Fryderykowej wyruszył przedwczoraj o godzinie 9 min. 30 wieczorem wśród dźwięku dzwonów ze zamku i stanął o godzinie 10 minut 15 w tumie protestanckim. Za trumną szedł sam jeden cesarz Wilhelm. Po złożeniu trumny na wspaniałym katafalku nastąpiło pobłogosławienie zwłok w obecności cesarza, synów cesarskich, członków rodziny królewskiej i kanclerza państwa.

Cronberg, 12 sierpnia. Wczoraj o godzinie 4 po południu odprawionem zostało przy zwłokach cesarzowej-wdowy Fryderykowej nabożeństwo żałobne. Cesarz i cesarzowa, królestwo angielskie i członkowie rodziny zmarłej zajęli miejsca przed ołtarzem tuż przy katafalku. Po nabożeństwie i odpiewaniu przez chór żałobnych pieśni odprawił pierwszy kaznodzieja nadworny, Dryander, modły, poezem wygłosił mowę, w której przypomniał wielkie cierpienia i dolegliwości, jakimi Opatrzność nawiedziła zmarłą. Po ponownem pobłogosławieniu zwłok chór odpiewał na zakończenie kantatę żałobną. Od zamku we Friedrichshof aż do świątyni wojsko tworzyło szpaler.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 12 sierpnia. Biuro Reutersa donosi z Pekinu: Wczoraj miała się odbyć ponowna konferencja posłów. Jak słychać, poseł angielski między innymi zaprotestuje także przeciwko wyborowi komisji dla rewizji taryfy cłowej. Przypuszczają, że w tym wypadku wszyscy posłowie przeciwstawiają, iż nie jest możliwym już raz załatwionej kwestyi znowu zmieniać i wskazać na to, że wszyscy posłowie swego czasu zgodzili się na wybór wspomnianej komisji.

Londyn, 12 sierpnia. Times donosi z Pekinu, że przyczyną zwłoki w podpisaniu

protokołów przez mocarstwa jest to, iż Anglia jako najwięcej eo się tycze handlu w Chinach interesowane mocarstwo do tej pory nie chce zgodzić się na skład międzynarodowej komisji dla reformy taryfy cłowej. W komisji tej bowiem, jak wszystkie inne mniej interesowane mocarstwa, i Anglia ma tylko jeden głos.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 12 sierpnia. Lord Kitchener donosi z Pretorii: W pobliżu Brandfortu odbyła się w nocy z 7 na 8 sierpnia gorąca walka z Boerami. Anglicy mieli 1 zabitego i 3 rannych.

Londyn, 12 sierpnia. Standard donosi z Pretorii pod datą wczorajszą: Na dwunastu Boerów, którzy się byli poddali i otrzymali od Anglików broń celem strzeżenia bydła swego, napadł oddział wojska boerskiego i otoczył ich we farmie. Po krótkiej walce zamknięci musieli się poddać, przyczem jeden z nich poległ. Pięciu innych postawiono przed sąd wojenny pod przewodnictwem Chrystiana Bothy i za wyrokiem tego sądu czterech rozstrzelano.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 sierpnia 1901. — Giełda południowa (Mittagsbörse). Godz. 12 min. 30. Marki 117-25, Renta majowa 99-10, Węgierska renta koronowa 93-25, Akcje austr. Zakładu kredytowego 643-25, Akcje węg. Zakładu kredytowego 650—, Akcje Anglobanku 269-50, Akcje Unionbanku 532—, Akcje Bankvereinu 444—, Akcje Länderbanku 403-50, Akcje Kolei państw. 640—, Lombardy 91—, Akcje kolei Elbethal 483—, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpiny 426—, Akcje Rima Muranyi 453—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1625, Losy tureckie 98—, Ruble 253-50, 20-Franki —, Tramway —.

Uspobienie: spokojne.

Wiedeń, 12 sierpnia 1901. — Giełda poranna (Vorbörse). Godzina 10 minut 30. Marki 117-25, Renta majowa 99-10, Węgierska renta koronowa 93-20, Akcje austriack. Zakładu kredytowego 642-50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 650—, Akcje Anglobanku 269-50, Akcje Unionbanku 532—, Akcje Bankvereinu 444—, Akcje Länderbanku 403—, Akcje Kolei państwowych 640-50, Lombardy 91—, Akcje Kolei Elbethal 483—, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpiny 425—, Akcje Rima Muranyi 451—, Akcje Praskiego Towarzystwa żelaz. —, Losy tureckie 98-25, Ruble 253-50, 4-pr. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92—, 4 pr. Listy zastawne Banku kraj. 92—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 91—.

Uspobienie: silne.

Wiedeń, 12 sierpnia 1901. — Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 641—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 648—, Akcje Anglobanku 269-50, Akcje Unionbanku 531—, Akcje Länderbanku 402—, Akcje Bankvereinu 445—, Akcje Bodeneredit 855—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 639-50, Akcje Kolei Południowej 91—, Akcje Tramway A) 237—, Akcje Tramway B) 233—, Akcje Kolei Elbethal 481—, Akcje Kolei Północnej —, Akcje Kolei Czerniowieckiej —, Akcje Alpiny 424-50, Akcje Rima Muranyi 452—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1615—, Akcje Fabryki broni 267—, Akcje Tureckie tytoniowe 282—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92-60, Renta majowa 99-05, Austriacka Renta koronowa 95-80, Węgierska Renta koron. 93-25, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91-30, 4 pr. Listy Banku krajowego 92—, 4 i pół pr. Listy Banku krajowego 99-50, 4 pr. Listy Banku hipotecznego 89-50, 4 i pół pr. Listy Banku hipotecznego 97-25, 5 pr. Listy Banku hipotecznego 109—, 4-pr. Galic. Obligacje propinacyjne 96-35. — 4-pr. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92-25. Gal. pożyczka miasta Lwowa 87-75, Losy tureckie 98—, Marki 117-20, Ruble 253-25.

Berlin, 12 sierpnia. — Giełda poranna (Vorbörse). Akcje kredytowe 202-40. Towarzystwo dyskontowe 172-75.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą o. k. Ministerstwa handlu Fabryka Szeligi Łyszkiewiczza, inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów, oraz do osuszenia zawilgoconych ścian w pomieszczeniach. Niszczący bezpowrotnie gorącym asfalem grzyb drzewny. Elastyczne płyty izolacyjne.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 ct. za metr kwadr. Lak asfaltowy i smołę dystylowaną bezwodną do konserwacji dachów i drzewa. Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparacje w całym kraju swoimi robotnikami.

Fabryka Szeligi Łyszkiewiczza, inżyniera we Lwowie, Telefon nr. 250, poleca Dachu holcementowe niewymagające wiązań dachowych, bez konserwacji i reparacji wiecznej trwałości.

Nadesłane.

Colosseum i ogród Colosseum

najpiękniejsze miejsce rozrywki we Lwowie. Nowe dekoracje podłaz p. Z. Balka. Od 16. lipca nowy wspaniały program. Margherita & G. di Gianotto, prześliczne obrazy z żywych osób. Trupa Grunathos, (7 pań) jedyna damska trupa akrobacyjna. Pertina, tancerka akrobacyjna. Taciana, fenomen. Cetynje, trupa czarnogórska. Artur de Lipiński, ekwilibrysta na wieży Eiffel. Amerykański Bioscop, żywe fotografie: Przyjazd i przyjęcie J. C. M. Cesarza Franciszka Józefa I. w Pradze. The 5 Reyvalls, elektryczne śpiewaczki. Trupa Marzahn, pantomina i figle muzykantów. Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia. — Co piątku Hig-Life. — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Płohna.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca bez potrącenia prowizji lub kosztów Kantor wymiany c. k. uprz. galic. ake. Banku hipotecznego.

Przyjechali do Lwowa dnia 12 sierpnia 1901. HOTEL GEORGE. PP. J. hr. Baworowski z Ostrowa, F. hr. Iarisch z Karwina, W. Kuleczyński z Bolechowa, E. Poziowski z Wołynia, B. Kielanowski z Sambora,

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1, 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dni powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny. Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do

godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1. — Wstęp w dni powszednie 40 hal., w niedzielę wolny. Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1. Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table with multiple columns listing various financial instruments, interest rates, and exchange rates. Includes sections for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne', 'III. Obligacje', 'IV. Losy', 'V. Monety', and 'Kurs giełdy wiedeńskiej'.

Table listing various bonds and government securities, including 'Losy z roku 1854', 'B. Dług państwa', 'C. Obligacje kolejowe', 'D. Dług państwa', and 'F. Inne publiczne pożyczki'.

Table listing various bank notes and exchange rates, including 'Gal. poz. kraj.', 'Pożyczka miasta Lwowa', 'Banku krajowego', and 'J. Losy'.

Table listing various bank notes and exchange rates, including 'Czerw. krzyża', 'Banku Anglo-aust.', 'L. Akcje Przemysłowców', and 'M. WEKSELE'.

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotnie prostą bez doli zania prowizji.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia. L. cz. A. 1/1 (3) [6204 2-3] C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do wiadomości, że 13. września 1875 zmarła w Haliczu w wieku lat 7 Anna Kozłowska, zaś dnia 13. stycznia 1878 zmarł w Haliczu i ab intestato Aleksander Kozłowski. Do spadku wyz. nazwanych zmarłych konkuruje z mocy ustawy między innymi także ich brat Jan Kozłowski. Gdy miejsce pobytu Jana Kozłowskiego nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewod. spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Teodorem Kozłowskim w Haliczu. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Halicz, dnia 25. czerwca 1901. L. cz. A. VI. 44/1 (4) [6263 2-3] C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie podaje do wiadomości, że dnia 23. stycznia 1901 zmarła ab intestato Marya Kuleczycka, krawczyni we Lwowie. Ponieważ niewiadomo, czy i które osoby

mają prawo do spadku, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu prawnego rościłi sobie prawo do tego spadku, aby w przeciągu roku, od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, zgłosili się do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia do spadku się oświadczyli, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat dr. Leon Ludwik Gruder we Lwowie ustanowiony został kuratorem, przeprowadzony byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się doń i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby nikt do spadku się nie oświadczył, cały spadek zostałby jako bezdziedziczny skarbowi Państwa wydany. Lwów, dnia 19. marca 1901. L. cz. E. 696/1 (3) [6390 2-3] W sprawie egz. Michała Oreczyk w Rusowie przeciw Adamowi Łabowicz i tow. o wpis prawa własności do realności whl. 142 gm. Rusów ma być doręczoną uchwałą z dnia 30. marca 1901 l. cz. E. 696/1 1, którą dozwolono na wpis prawa własności powyższej realności. Ponieważ niewiadomo gdzie Marya z Łazareńków Górską obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kurato-

ra w osobie p. dr. S. H. Marunsohna adw. w Sniatynie. Tenże kurator zastępywać będzie Maryę z Łazareńków Górską w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 11. lipca 1901. L. cz. dz. hip. 679/01 [6324 1-3] Niewiadomym z miejsca pobytu Tauby Reizli Halpern i Wolfowi Herschowi Limmelowi, ma być doręczoną uchwałą tabularna z dnia 28. lutego 1901 l. dz. hip. 679/1 dotycząca wpisu gotowy z sumy 820 zł. na karę C. realności objętej whl. 27 ks. gr. gm. Drohobycz Zawierna. Ustanowiony dla strzeżenia praw Tauby Reizli Halpera i Wolfa Herscha Limmera kuratorem adw. dr. Zeiler w Drohobyczu będzie ich zastępywać dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią. C. k. Sąd powiatowy, Oddział X. Drohobycz, 9. lipca 1901. L. cz. A. 142/1 (2) [6298 1-3] C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach za-

wiedania, że dnia 10. października 1879 zmarła w Byszkach Warwara Fedoran zam. Huńka nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatecznej woli, i że do spadku po niej powołaną jest między innymi także Rozalia Huńka. Gdy miejsce pobytu nie jest wiadomem, wzywa się ją, ażeby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewod. spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Andruchem Huńką z Byszek. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Brzeżany, dnia 9. kwietnia 1901. L. cz. C. II. 322/1 (1) [6692] Przeciw nieobecnemu Szczepanowi Zarakowski przedtem w Łodygowicach, wniósł Jan Gluza w Wilkowicach skargę o 652 kor. z pn. Audyencya do ustnej rozprawy odbędzie się dnia 7. sierpnia 1901 o godz. 4 po południu w biurze Nr. 12. Ustanowiony dla strzeżenia praw powozwanego kuratorem adw. dr. Kornicki w Żywcu, będzie go zastępować dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Żywiec, dnia 22. lipca 1901.

Licytacje.

Do l. 2528/1 [6618 1-3]
OGŁOSZENIE LICYTACJI.

W c. k. Fabryce tytoniu w Zabłotowie odbędzie się na dniu 28. sierpnia b. r. licytacja na drzewo opałowe bukowe, węgle brunatne, deski bukowe, dębowe i jodłowe, dalej dyle dębowe i smerekowe na rok 1902 ewentualnie 1903.

Blizszych wiadomości zasiągnąć można z ogłoszenia, znajdującego się w c. k. Fabryce tytoniu w Zabłotowie, w c. k. Ekonomacie krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie, w Magistracie miasta: Stanisławowa, Kołomyi i Śniatyna, jakoteż w Urzędach gminnych w Zabłotowie, Demyczu, Koszowie i Kutach.

C. k. Fabryka tytoniu.
Zabłotów, 6. września 1901.

L. cz. E. 1596/00 (10) [6190 3-3]
Dnia 11. września 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 234 ks. gr. gm. Mościska.

Dom z placem podbudowanym oceniono na 7392 kor. 95 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3696 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, 30. czerwca 1901.

L. cz. E. 278/1 (4) [6407 3-3]
Na żądanie Tomasza Kaczorowskiego, jako opiekuna małoletniego Jana Schrama w Zbarażu, odbędzie się dnia 11. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacja realności lwh. 67 ks. gr. gm. kat. Kopki objętej, Jana Grodzickiego własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z pól na par. grunt. w chwili licytacji się znajdujących.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 783 kor., przynależności zaś na 34 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 480 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 1. lipca 1901.

L. cz. E. 158/1 (7) [5990 3-3]
Dnia 12. września 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacja realności w Czerniawie wyk. hip. l. 757.

Rolę oceniono na 136 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 90 kor. 64 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 2. lipca 1901.

L. cz. E. 619/1 (4) [6687]
Na żądanie Sary Potaschman w Swirzu, odbędzie się dnia 20. sierpnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja realności lwh. 794 gminy Ciemierzycze, Izaka Eichenholza własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 360 kor.

Najniższa cena wynosi 240 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i za które przyznaje się koszta w kwocie 5 kor. 80 hal., i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemysły, dnia 16. lipca 1901.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 2. lipca 1901.

L. cz. E. III. 1237/95 (68/V.) [6325 3-3]
Na żądanie Bolesława i Ludwiki Zielińskich, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14, w dniu 13. września 1901 o godz. 10 przed południem, relicytacja realności lwh. 119 ks. gr. gm. Wola Duchacka i lwh. 345 ks. gr. gm. Podgórze.

Cena wywołania ad 1) wynosi 29.882 kor., wadyum 2.988 kor., ad 2) wynosi 1552 kor., wadyum 155 kor.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 26. czerwca 1901.

L. 40.893. [6693 1-3]
OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościnie państwowe w Kołomyjskim okręgu budownictwem w latach 1902, 1903 i 1904, odbędzie się dnia 30. sierpnia 1901 w c. k. Starostwie w Kołomyi licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1902 dostawić się mającego wynoszą: 42.178 kor. 10 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godz. 10-tej przed południem wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 1. sierpnia 1901.

L. 2311. [6697 1-3]
Obwieszczenie licytacji.

Dnia 2. września 1901 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego licytacja za pomocą ofert pisemnych, celem dostawy 20.000 kg. oleju rzepakowego podwójnie rafinowanego do świecenia w r. 1902.

Blizsze warunki licytacyjne przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka, dnia 8. sierpnia 1901.

L. cz. E. 86/1 (4) [6680]
Na żądanie Anzela Rotha, odbędzie się dnia 20. sierpnia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja 1/5 części realności lwh. 445 gm. Kosmacz objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 290 kor.

Najniższa cena wynosi 193 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 24. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1561/00 (7) [6681]
Na żądanie Uschera Marmoroscha w Koszowie, odbędzie się dnia 23. sierpnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacja 1/2 realności objętej lwh. 669 ks. gr. gm. kat. Chomeczyn.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 590 kor.

Najniższa cena wynosi 393 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 21. czerwca 1901.

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 24. kwietnia 1901.

L. cz. E. 619/1 (4) [6687]
Na żądanie Sary Potaschman w Swirzu, odbędzie się dnia 20. sierpnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja realności lwh. 794 gminy Ciemierzycze, Izaka Eichenholza własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 360 kor.

Najniższa cena wynosi 240 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i za które przyznaje się koszta w kwocie 5 kor. 80 hal., i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemysły, dnia 16. lipca 1901.

L. cz. E. 566/1 (3) [6683]
Na żądanie Judy Tanenzopfa w Koszowie, odbędzie się dnia 20. sierpnia 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacja I.) 1/4 z 2/3 części realności lwh. 839 ks. gr. gm. Riczka, II.) 1/4 z 1/6 realności lwh. 840, III.) 1/4 z 1/6 części realności lwh. 941 tej samej księgi.

Realności ad II. i III. przyjdą do licytacji, jeżeli cena kupna za realność ad I. nie wystarczy na pokrycie egzekwowanej pretenzji zpn.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad I.) na 150 kor., ad II.) na 17 kor. 50 hal., ad III.) na 50 kor.

Najniższa cena wynosi ad I.) 100 kor., ad II.) 11 kor. 67 hal., ad III.) 33 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 20. maja 1901.

L. cz. E. 2071/00 (5) [6682]
Na żądanie Uschera Marmoroscha, odbędzie się dnia 23. sierpnia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacja I.) całej realności lwh. 633 gm. Chomeczyn i II.) 1/3 części realności objętej lwh. 944 gm. Chomeczyn, Fedora Rozwadowskiego własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad I.) na 60 kor., ad II.) na 86 kor. 67 hal.

Najniższa oferta wynosi ad I.) 40 kor., zaś ad II.) najniższa cena wynosi 57 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 20. maja 1901.

L. 80123/II b. [6664 2-3]
K o n k u r s .

Na posady ekspedjentów przy c. k. urzędach pocztowych w Myszkowicach III. 6, i w Ostapiu III. 5.

Wynagrodzenie na służącego dla Myszkowic oznaczone będzie później, dla Ostapia zaś przyznano 504 koron.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20. sierpnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 6. sierpnia 1901.

L. 78.015 [6694 1-3]
Ogłoszenie konkursu.

W celu rozdania zapomóg z jubileuszowej fundacji Urzędników sądowych okręgu c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie, ogłasza się niniejszym konkursem do 30. września 1901.

Do korzystania z tej fundacji uprawnione są wdowy i sieroty po Urzędnikach sądowych okręgu lwowskiego c. k. sądu krajowego wyższego IX., X. i XI. klasy rangi.

Podania zaopatrzone w świadectwo ubóstwa i dokumenta wykazujące, że mąż, względnie ojciec był urzędnikiem sądowym, jednej z powyższych klas rangi w wyższym okręgu sądowym, wniesione być mają w terminie oznaczonym, do c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5. sierpnia 1901.

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 21. czerwca 1901.

L. 9229 pr. [6668 2-3]
K o n k u r s .

Celem obsadzenia w Departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa nowosystemizowanych posad, a to: jednej posady radcy rachunkowego w VIII., dwóch posad rewidentów rachunkowych w IX., dwóch posad oficyantów rachunkowych w X. i dwóch posad asystentów rachunkowych w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami, ewentualnie innych opróżnione się mogących posad, rozpisuje się niniejszym konkursem z terminem do końca sierpnia b. r.

Kandydaci ubiegający się o te posady, winni wnieść podania opatrzone w dowody kwalifikacji oraz znajomości języków krajowych, w terminie konkursowym w drodze służbowej do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Lwów, dnia 7. sierpnia 1901.

L. 80123/II b. [6664 2-3]
K o n k u r s .

Na posady ekspedjentów przy c. k. urzędach pocztowych w Myszkowicach III. 6, i w Ostapiu III. 5.

Wynagrodzenie na służącego dla Myszkowic oznaczone będzie później, dla Ostapia zaś przyznano 504 koron.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20. sierpnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 6. sierpnia 1901.

L. 78.015 [6694 1-3]
Ogłoszenie konkursu.

W celu rozdania zapomóg z jubileuszowej fundacji Urzędników sądowych okręgu c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie, ogłasza się niniejszym konkursem do 30. września 1901.

Do korzystania z tej fundacji uprawnione są wdowy i sieroty po Urzędnikach sądowych okręgu lwowskiego c. k. sądu krajowego wyższego IX., X. i XI. klasy rangi.

Podania zaopatrzone w świadectwo ubóstwa i dokumenta wykazujące, że mąż, względnie ojciec był urzędnikiem sądowym, jednej z powyższych klas rangi w wyższym okręgu sądowym, wniesione być mają w terminie oznaczonym, do c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5. sierpnia 1901.

L. 78.016 [6666 2-3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu rozdania zapomóg z jubileuszowej fundacji im. Adolfa Br Jorkasza Kocha, ogłasza się niniejszem konkurs do 30. września 1901.

Do korzystania z tej fundacji uprawnione są wdowy i sieroty po urzędnikach skarbowych X-tej i XI-tej klasy rangi z wyjątkiem urzędników koncepcyjnych.

Podania zaopatrzone w świadectwo ubóstwa i dokumenta wykazujące, że mąż względnie ojciec był urzędnikiem skarbowym powyższej klasy rangi, mają być wniesione w terminie powyższym do c. k. Namiestnictwa. Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 5. sierpnia 1901.

Upadłości.

Zl. S. 12/98 209, 216 [6726]

K u n d m a c h u n g.

Der Mit Beschluss vom 9. November 1898 S. 12/98 1 über das Vermögen des hiesigen nicht protokolirten Kaufmans Dawid Helwing eröffnete Concurs wird gemäss §. 189 C. O. als beendet erklärt.

K. k. Kreis als Concursgericht, Abth. IV. Kolomea, am 23. Juni 1901.

Kuratele.

L. cz. L. 5/1 (2) [6612 1-3]

Alojzy Kulczycki z Delatyna uznany umysłowo chorym; kuratorem ustanowiono ojca, Antoniego Kulczyckiego z Delatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Delatyn, dnia 2. czerwca 1901.

L. cz. L. 10/1 (5) [6602 1-3]

Iwan Finiak syn Mikołaja z Nowicy uznany umysłowo chorym, kuratorem Mikołaj Finiak z Dobrowlan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Kałusz, 28. maja 1901.

L. cz. P. 126/01 (5) [6598 1-3]

Andrzej Kądzioła z Lubienia wielkiego z powodu marnotrawstwa uznany niewłasnowolnym.

Kuratorem jego Stefan Łakota. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Gródek, dnia 2. kwietnia 1901.

L. cz. P. 135/1 (6) [6629 1-3]

Jan Klacza z Tuszyń jako umysłowo niedoświadczony poddany pod kuratelę, kuratorem Michał Klacza z Przedmieścia ad Przecław.

C. k. Sąd powiatowy. Mielec, 30. kwietnia 1901.

L. cz. P. 377/1 (2) [6649 1-3]

Fedka Huzia z Składu solnego uznaje się marnotrawcą.

Kuratorem ustanawia się Iwana Huzia z Składu solnego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemyśl, dnia 19. czerwca 1901.

L. cz. L. 2/1 (6) P. 40/1 (6) [6652 1-3]

Petronela Brzezička z Jazienicy ruskiej uznana umysłowo chorą, a kuratorem dla niej ustanowiony Jan Gazdecki z Jazienicy ruskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kamionka str., dnia 30. czerwca 1901.

L. cz. P. 102/901 (4) [6653 1-3]

Nad Józefem Ślepeckim z Berbek zawieszoną została kuratela z powodu głupkowatości, a kuratorem jego ustanowiony został Stanisław Berbek z Berbek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kamionka str., dnia 20. czerwca 1901.

L. cz. L. 9/1 [6659 1-3]

Wiktoria Bursztynówna z Ropczyce za umysłowo niedoświadczoną uznana została.

Jej kuratorem jest Jan Kozub. C. k. Sąd powiatowy. Ropczyce, 23. czerwca 1901.

L. cz. L. XI. 31 (2) [6674 1-3]

Paweł Kwapisz uznany umysłowo chorym, kuratorem jest Jan Kwapisz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI. Kraków, dnia 19. lipca 1901.

L. cz. P. 163/01 (5) [6678 1-3]

Jan Stawiarz z Pawłosiowa uznany marnotrawcą, Piotr Freczyński ustanowiony kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Jarosław, 1. sierpnia 1901.

L. cz. P. 79/1 (1) [6686 1-3]

Hamunia Hałamaj z Ulicka zarębanego uznana umysłowo niedoświadczoną, kuratorem ustanowiony Piotr Hałamaj z Ulicka zarębanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Niemirów, dnia 3. czerwca 1901.

L. cz. P. 69/1 (8) [6689 1-3]

Marnotrawnemu Józefowi Binderowi z Podborzecz ustanowiono kuratora Michała Brezdenia gospodarza z Podborzecz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Winniki, dnia 22. maja 1901.

L. cz. P. XII. 46/1 (9) [6623]

Józef Sekara z Prądnika białego uznany marnotrawnym, a kuratorem ustanowiono Piotra Bugaja z Prądnika białego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII. Kraków, dnia 2. kwietnia 1901.

L. cz. P. 90/1 (8) [6593]

Jan Szałajko rolnik z Grabownicy został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Sanku z 27. kwietnia 1901 Nr. IV. 157/01 uznany marnotrawnym. Kuratorem ustanawia się Jana Fronia Grabownicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Brzozów, 21. czerwca 1901.

L. cz. IV. 43/86 (9) [6638]

Zawieszoną nad Iwanem Mielnikiem z Podborzecz kuratelę znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Winniki, dnia 6. czerwca 1901.

Wyroki prasowe.

Zl. 181. [6641]

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 5. August 1901, Nr. IX. 107/1, die Weiterverbreitung der Nummer 207 der Zeitschrift: „Corriere della Sera“ ddo. Mailand, 30. bis 31. Juli 1901, nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 5. August 1901 Nr. IX. 106/1, die Weiterverbreitung der Nr. 210 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, 30. Juli 1901 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 5. August 1901, Nr. IX. 105/1, die Weiterverbreitung der Nummer 206 der Zeitschrift: „Corriere della Sera“ ddo. Mailand, 29. bis 30. Juli 1901, nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 5. August 1901, Nr. 222/1, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „Kladenske Zajmy“ vom 3. August 1901 wegen der Stelle von „Stav zamedelsky neni“ bis „hrozna skutečnost“ und von „Penize maleho zivnostnika“ bis „jest tak prosluly“ des Artikels: „Stredni stavy“ nach §. 65 lit. a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 5. August 1901, Nr. 220/1, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „Nove Listy“ vom 3. August 1901 wegen der Stelle von „Ale co jsou prazske“ bis „tely i dusemi“ des Artikels: „Zidovske peptavarny“ von „Jest nam velice divno“ bis „Skaly“ des Artikels: „Z Rencie“ nach §§. 302 und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 5. August 1901, Nr. 221/1, die Weiterverbreitung der Nr. 34 der Zeitschrift: „Sipy“ vom 3. August 1901 wegen der Stellen „Bozidar tajnym členem Marianske Kongreace“, von „Proti teto nemoci“ bis „vyhladovenim zasla“ und von „A proto zazlivam“ bis „Nemce nevylecti“ des Artikels: „Quodvultdeus, Knyprhanz je pro prirodni lecení a zadne Karlove Vary“ nach §§. 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 5. August 1901, Nr. 218/1, die Weiterverbreitung der Nr. 210 der Zeitschrift: „Narodni listy“ (Nachmittags-Ausgabe) vom 1. August 1901 wegen der Artikel: „Demonstrace v Plzni“ in der Stellen von „Vrozvaznych nemeckych kruzich“ bis „stvari v Plzni“, „Organy prazskeho kasina“ nach §§. 300, 305, 491 und 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 5. August 1901, Nr. 37/1, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Stitny“ vom 3. August 1901 wegen der Stelle von „Tehda nase prava“ bis „se nam hrozi!“ des Artikels: „Centralisticky ne bo statopravne?“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 5. August 1901, Nr. IV. 28/1, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „Posel z Podhori“ vom 3. August 1901 wegen der Stelle von „Svaby v ryechnovske plovárne“ und „Krvava exertuce“ nach §§. 302 und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 5. August 1901, Nr. 75/1, die Weiterverbreitung der Druckschriften: „Mezinarodni knihovna. Císlo 7. Namezdní soustava. Od P. Krapotkina. New-York v unoru 1892.“ — „Mezinarodni knihovna. Anarchie, císlo 12. New-York 1898.“ — „Mezinarodni knihovna, císlo 14. Slova vzpurova. Od Petra Krapotkina. New-York 1899“ und „Mezinarodni knihovna, císlo 16. Komunismus a Anarchie. Od Petra Krapotkina. New-York 1901“ nach §. 305 St. G.; der Druckschrift: „Mezinarodna knihovna, císlo 15. Slova vzpurova. Od Petra Krapotkina. New-York 1900“ nach §§. 58 c und 59 c St. G.; in der Broctlyn-New-York erscheinenden Zeitschrift: „Volne Listy“ und zwar der Nr. 102 vom 1. Juli 1901 wegen des Artikels: „V zalezitosti konference“, nach §. 302 St. G. und des Artikels: „A jeste v zalezitosti konference“ nach §. 305 St. G. der Nummer 104 vom 1. September 1900 wegen des Artikels: „Volne mysleny o atentatech“ nach §. 305 St. G. und des Artikels: „Proletari vsech zemi“ nach §. 302 St. G.; der Nummer 105 vom 1. October 1900 wegen des Artikels: „Boj prace proti kapitalu“ nach §. 302 St. G. und der Nummer: „Gaetano Bresci“ in der Rubrik „Rozhledy“ nach §. 305 St. G.; der Nummer 106 vom 1. November 1900 und 107 vom 1. December 1900 wegen des Artikels: „Dnesni situace — ceho jest nam treba“ nach §§. 302 und 305 St. G.; der Nummer 109 vom 1. Februar 1901 und Nr. 110 vom 1. März 1901 wegen des Artikels: „Komunismus a Anarchie“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnis vom 29. Juli 1901, Nr. 3/1, die Weiterverbreitung der im Verlage von Anton Radobani und Franz Tironi, Druckerei „Narodna Tiskara“ in Spalato erschienenen Druckschrift: „Lettera aperta al Signor Dr. G. J. Boscich“ nach §. 488 und 491 St. G. verboten.

Firmy.

L. cz. Firm. 261/1 [6500]

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych wpis firmy „Bank kredytowy i oszczędności w Leżajsku stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną odpowiedzialnością“ o następujących stosunkach prawnych:

I. Stowarzyszenie zawiązało się na podstawie statutów z dnia 12. czerwca 1901 z siedzibą w Leżajsku;

II. Celem stowarzyszenia jest dostarczanie członkom swoim potrzebnych im do handlu i przemysłu kapitałów obrotowych;

III. Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony;

IV. Zarząd stanowi Dyrekcja złożona z 5 członków a mianowicie Berla Rotmana, Wolfa Hasenfelda, Meehla Sprunga, Judy Greismana i Chaima Wolfa 2. im. Schiffa przynastowców w Leżajsku;

V. Jeden udział członka wynosi kwotę 50 koron, a nadto każdy członek wlicza opłatę wstępną w sumie 4 korony.

VI. Obwieszczenia stowarzyszenia będą ogłaszane plakatami na miejscach publicznych w siedzibie stowarzyszenia;

VII. Firmę stowarzyszenia podpisywać będą zbiorowo albo dwaj członkowie Dyrekcji, lub jeden członek Dyrekcji i urzędnik Towarzystwa prokurę posiadający w ten sposób, że pod wycięniętą stampilią lub słowami wypisanem brzmieniem firmy umieszczają swe własnoręczne podpisy.

Rzeszów, 20. lipca 1901.

L. cz. Firm. 1172 poj. III. 118. [6640]

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Jakób Moldau“ została dnia 14. b. m. wpisana w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przy tem uwidoczono, że siedzibą firmy jest Lwów, że właścicielem firmy jest Jakób Moldau, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że

brzmienie firmy własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel lampami, szkłem i porcelaną.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 16. lipca 1901.

L. cz. Firm. 295/01 [6573]

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 30. maja 1901 Firm. 255/1 wpisano dnia 5. czerwca 1901 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych Tom. I. pag. 283 firmę: „Dzierżawa propinacyi i trafika w Toustobabach“, której właścicielem jest Ira Nimhauser w Toustobabach zamieszkała.

Brzeżany, dnia 10. czerwca 1901.

L. cz. Firm. 258/1. [6644]

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpis firmy „Mendel Dienstag wyrab lasu i handel drzewa w Kosowach (powiat Kolbuszowa).“

Wpis ten ogłasza się równocześnie w urzędowej Gazecie Lwowskiej i w Wiener Zeitung.

Rzeszów, dnia 20. lipca 1901.

L. cz. Firm. 208/1 Poj. I. 289. [6647]

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 12. lipca 1901. Firm. 206/1 wpisano dnia 12. lipca 1901 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę: Ozyasz Schorr dla przedsiębiorstwa wyrębu lasu i handlu drzewem w Ponikowicy, której dzierżyciel Ozyasz Schorr jest w Gołogórach zamieszkały.

Złoczów, dnia 13. lipca 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

G. Zl. T. 33/1 (1) [6227 3-3]

Von k. k. Landesgerichte in Civilsachen VI. Abtheilung in Krakau wird bekanntgegeben, das über Ansuchen der Firma Moritz Gürtler Tuchhandlung in Brünn die Einleitung der Amortisierung des, derselben angeblich in Verlust gerathenen von der Firma Moritz Gürtler in Brünn ausgestellt an die Ordre der Firma Moritz Gürtler remittirten und von dieser an Löw Károly in Sillein gewirten von dem Bezogenen Abraham Margulies in Krakau anapirten und dort selbst am 2 Juni 1901, zahlbaren Wechsels über 600 k ddo Brünn am 20. März 1901 bewilligt wurde.

Es wird daher jeder dem es daran gelegen ist, verständigt, das obiger Wechsel nach Ablauf von 45 Tagen vom Tage des Edictes angefangen auf nochmaliges Ersuchen des Bittstellers, für amortisirt erklärt werden wird, wenn binnen dieser Frist niemand sein Recht zu diesem Wechsel in hiesigem Gerichte anmeldet.

K. k. Landesgericht, Abtheilung VI. Krakau, am 8. Juli 1901.

L. cz. T. 29/1 (2) [6293 3-3]

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie zarządzając na prośbę Eliasza Bienenfelda w Krakowie celem umorzenia rzekomo zaginionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzankowie Nr. 9923 na imię Eliasza Bienenfelda wystawionej, a na kwotę 25 kor. 70 h. opiewającej, zawiadamia każdego, komu na tem zależeć może, że powyżej wzmiankowana książeczka wkładowa po upływie 6 miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznana zostanie, jeżeli w ciągu tego czasu nikt żadnych praw do tej książeczki wkładowej w tut. sądzie nie zgłosi, ani też kwoty z niej w powyższem Towarzystwie zaliczkowym nie podniesie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 27. maja 1901.

L. cz. A. 328/1 (6) [6251 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do wiadomości, że do spadku zmarłej dnia 24. grudnia 1899 w Jezupolu ab instętało sp. Maryi Szpirak konkuruje z ustawy między innymi także Hryn Spirak.

Gdy miejsce pobytu Hrynka Szpuzaka nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla kuratorem Iwanem Czerepachą z Jezupola.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 12. lipca 1901.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. do 10. sierpnia 1901.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Drohobycz	Ułyczno.
	Jaworów	Kłonicze (ob. dw.).
	Rawa ruska	Miałkowy Kąt ad Monasterek (ob. dw.).
	Wadowice	Gieratowiczki (ob. dw.).
	Zbaraż	Koszlaki, Worobijówka (ob. dw.).
Nosacizna	Zółkiew	Parowe ad Mosty Wielkie (ob. dw.).
	Przemysłyany	Przegnojów.
Parczy	Skałat	Turówka (ob. dw.).
	Przemysłyany	Krówniki.
Róża wąglikowa	Ropczyce	Kawęczyn dębicki, Nagoszyn.
	Żydaczów	Tejsarów.
Wścieklizna	Horodenka	Strzyżeze.
	Skałat	Kąt, Ostapie, Pajówka, Przekalec.
Wścieklizna	Złoczów	Bemizowce.
	Buczacz	Barysz, Weleśniów.
Pomór świni	Borszczów	Łanowce.
	Brody	Baryłów (ob. dw.), Buczyna, Łopatyn, Mikołajów, Piaski, Smarżów, Stanisławczyk, Strzemilcze.
Wścieklizna	Cieszanów	Staresioło.
	Czortków	Jagielnica.
Wścieklizna	Gródek	Putiatyze, Rottenhan.
	Horodenka	Targowica (ob. dw.).
Wścieklizna	Husiatyn	Husiatyn, Jabłonów, Kociubińce, Liezkowce.
	Jarosław	Dybków, Nienowice, Ostrów, Surochów, Tuchla, Wietlin.
Wścieklizna	Kamionka	Jabłonówka.
	Mościska	Tułowice (ob. dw.).
Wścieklizna	Nisko	Przędzel, Raclawice.
	Rawa ruska	Czarne ad Rzycki (ob. dw.), Nowosiółki, Przednie, Teniatyska.
Wścieklizna	Rohatyn	Czerne, Nastaszczyn.
	Sambor	Rajtarowice (ob. dw.).
Wścieklizna	Skałat	Czerniszówka, Grzymałów, Kaczanówka, Kamionki, Kołodziejówka, Łuka mała, Okno, Orzechowiec, Poznanka gniła, Poznanka hetmańska, Skałat, Staromiejszczyna, Zielona.
	Sokal	Pereska, Waręż.
Wścieklizna	Stanisławów	Czerniejów, Podłuże.
	Stary Sambor	Suszczyń mała ad Bąkowiec.
Wścieklizna	Stryj	Stryj.
	Tarnów	Grabówka ad Tarnów, Koszyce wielkie.
Wścieklizna	Turka	Turka.
	Zaleszczyki	Myszków, Milowce (ob. dw.).
Wścieklizna	Zbaraż	Kobyła, Koszlaki.
	Złoczów	Tustogłowy.
Wścieklizna	Jarosław	Jarosław.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. sierpnia 1901.

L. cz. T. 28/1 (1) [6143 3-3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział VII. we Lwowie wdrażając na prośbę pana Franciszka Tabaczyńskiego postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych dwóch weksli przez pana Franciszka Tabaczyńskiego akceptowanych zaś przez firmę „Maria Helena“ Dampfmühle S. br. Brunicki et Comp. in Lemberg wystawionych i żyrowanych a w szczególności: a) z daty Lwów 20. czerwca 1901 opiewającego na 2000 k. płatnego dnia 20. września 1901 i b) z daty Lwów 20. marca 1901 opiewającego na 800 k. płatnego dnia 20. czerwca 1901, wzywa każdego posiadacza wzmiankowanych wyżej weksli, ażeby w przeciągu 45 dni licząc od dnia płatności weksla z daty Lwów 20. czerwca 1901 opiewającego na 2000 k. płatnego dnia 20. września 1901 zaś co do weksla z daty Lwów 20. marca 1901 opiewającego na 800 k. płatnego dnia 20. czerwca licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, prawa swe do tych weksli wykazali, gdyż w przeciwnym razie po bezkrotnym upływie powyższego terminu, rzeczne weksle na ponowne żądanie proszącego, zostaną uznane za umorzone.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział VII.
Lwów, dnia 5. lipca 1901.

L. cz. L. 4217 [6246 3-3]
Ze strony c. k. sądu powiatowego w Wiśniowcu ogłasza się, że 27. grudnia 1885 Rejsie Adler w Zarwanicy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarła; gdy temu sądowi niewiadomo, czy i którym osobom do jej spadku prawo dziedziczenia przysługuje to wzywa się tych wszystkich którzy do tego spadku z jakiegokolwiek tytułu prawnego pretensje czynić zamysłają, aby swoje prawo dziedziczenia w przeciągu jednego roku od niżej oznaczonego dnia licząc, w tym sądzie zgłosili i przy wykazaniu swego prawa dziedziczenia do spadku wniosli, w przeciwnym razie spadek, dla którego tymczasem Szul Kofler jako kurator ustanowiony został z tymi, którzy się do niego oświadczą i swój tytuł dziedziczenia wykażą, przeprowadzony i im przyznany zostanie, nie objęta część spad-

ku, lub gdyby się nikt nie oświadczył, cały spadek przez skarb jako bezdziedziczny objęty zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Wiśniowczyk, dnia 20. lipca 1901.

L. cz. C. I 106/1 (3) [6630 3-3]
Sprostowanie.
Edykt z dnia 15. lipca 1901 l. cz. C. I. 106/1 (1) ogłoszony w Nrze 170, 171, 172 urzędowej „Gazety Lwowskiej“ prostuje się w ten sposób, że pozew Szczepana Kozłowskiego pto 200 koron wniesionym został nie przeciw Michałowi Jamkowemu lecz przeciw Mikołajowi Jamkowemu i że audyencya odbędzie się dnia 16. sierpnia 1901 o 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowosiółko, dnia 2. sierpnia 1901.

L. cz. T. 8/1 (2) [6228 3-3]
Gdy z zaprzysiężonych zeznań Pawła Babij, Michała Kowal i Paraszki Woroszczak wynika, że Nykoła Fasolak przed 30 laty opuścił Żyżnomierz i dotychczas o sobie znaku życia nie dał, stosownie do przepisu §. 7. ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. §. 24 ustawy cyw. wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się niniejszem edyktem każdego, który miał wiadomość w ciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, by bądźto kuratorowi panu adw. dr. Lisowskiemu z Buczacza doniósł.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 19. czerwca 1901.

L. 83985/901. [6700]
Obwieszczenie.
Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że w myśl artykułu IV. do X. ustawy z 25 października 1896 dz. p. p. Nr. 220 i rozporządzenia c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 11. 1901 l. 37882 należą się w r. 1901 następujące opusty w podatkach bezpośrednich:

a) w podatku gruntowym opust w wysokości 15%,
b) w podatkach domowych z wyjątkiem podatku 5% od dochodu z budynków o pom-

datku domowego czasowo uwolnionych, opust w wysokości 12 1/2%.

Ogólna suma pon. podatku zarobkowego ustaloną została na r. 1901 w tej samej kwocie jak w roku poprzednim 1901 t. j. w kwocie 34,923,952 koron.

Podatek zorbkowy od przedsiębiorstw zobowiązanych do publicznego składania rachunków wymienionych w §. 100 ust. 1 i 5 powołanej ustawy przypisany i pobierany być ma w roku 1901 zamiast w wysokości 10 1/2% tylko wysokości 10 05% (dziesięć pięć setnych)

Opusty pod a) i b) będą obliczone tylko od rządowej należności podatkowej z wyłączeniem dodatków autonomicznych i zostaną zapisane przez c. k. urzędy podatkowe w księżeczkach podatkowych i nakazach płatniczych na te podatki.

Kiedy zapisanie to będzie mogło nastąpić poda każdy urząd podatkowy osobnemi obwieszczeniami do powszechnej wiadomości.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 2. sierpnia 1901.

Korytowski.

K u n d m a c h u n g.

Es wird hiemit bekannt gegeben, dass im Sinne des Artikel IV bis X. des Gesetzes vom 25. October 1896 R. G. Bl. Nr. 220. und der Verordnung des k. k. Finanz-Ministeriums vom 11. Juli 1901. Zl. 37882 im Jahre 1901 folgende Nachlässe an den direkten Steuern stattfinden werden:

a) an der Grundsteuer ein Nachlass von 15%.

b) an der Gebäudesteuer, mit Ausnahme der 5% Steuer vom Ertragen steuerfreien Gebäude ein Nachlass von 12 1/2%.

Die Erwerbsteuerhauptsumme für das Jahr 1901 wurde mit demselben Betrage wie im Jahre 1900 d. i. mit 34,923,952 Kronen festgesetzt.

Die Erwerbsteuer von den im §. 100 Abs. 1 und 5 des citirten Gesetzes bezeichneten zur öffentlichen Rechnungslegung ist im Jahre 1901 statt mit 10 1/2% nur mit 10 05% (zehn fünf hundertel) vorzuschreiben und einzuhaben.

Die Nachlässe ad a) und b) werden blos von der Staatssteuer nicht auch von den Zuschlägen der autonomen Körperschaften berechnet und von den k. k. Steuerämtern in die Steuerbüchel beziehungsweise in die Zählungsaufträge über die erwähnten Steuern eingetragen werden.

Den Zeitpunkt in welchem diese Eintragung erfolgt, wird seinerzeit jedes k. k. Steueramt mittelst besonderen Rundmachungen zur allgemeinen Kenntnissbringen.

K. k. Finanz-Landes-Direction.
Lemberg, am 2. August 1901.

Korytowski.

O п о в і щ е н е.

Подає ся сим до загальної відомості що по мисли артикулу IV до X закону з дня 25. жовтня 1896 ч. 220 в. з. д. і розпорядження ц. к. Міністерства Скарбу з дня 11. липня 1901 ч. 37882 належать ся

в році 1901 слідуючі опусту в непосредних податках:

a) в податку ґрунтовім опуст 15%.

b) в податку домовім з виїмком податку 5% від доходу з будинків увільнених від чиншового податку, опуст 12 1/2%.

Загальна сума заг. податку заробкового знизжає ся до тої самої квоти як в році попереднім 1900, т. е. до квоти 34,923,952 корон.

Податок заробковий від підприємств обовязаних до публичного скадання рахунків указаних в §. 100 уст. 1 і 5 покліканого више закона знизжає ся з 10 1/2% на 10 05% (десять пять сотних).

Опусты під а і б) будуть обчислені тільки від державної належності податкової з виключенем додатків автономічних і встануть в ц. к. Урядах податкових написані в книжочки податкові взлядно в накази заплати на тії податки.

Коли записане се буде могло наступити, подаєть кождей ц. к. Уряд податковий в своїм часі окресними оповіщенями до загальної відомості.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу.
Львів, дня 2. серпня 1901.

Коритовскі.

L. cz. C. III. 290/1 (1) [6711]

Przeciw Izraelowi Goldmannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Maryę Gröger czyli Gregor pozew o uznanie, iż suma 600 zlr. zainstalowana na karcie C realności lwh. 1582 lk. 183 Dz. VIII. Kraków wolna jest od prawa zastawu.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na 5. września 1901 o godz. 10 rano Sala I.

Celem strzeżenia praw Izraela Goldmana, ustanawia się p. dra Faustyna Jakubowskiego, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kraków, dnia 14. lipca 1901.

L. cz. C. II. 103/1 (3) [6690]

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Franciszce Krzaczek zam. Kowalskiej, Katarzynie Krzaczek, Maryannie Krzaczek 20 Piech i spóln. wniosli Wojciech i Katarzyna Liszkowie z Łomnej pozew o uznanie własności i oddanie parc. grunt. lkat. 102 w skład realności lwh. 64 ks. gr. gm. kat. Łomna wchodzących.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 27. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr Zakrzewski z Rochni będzie ich zastępywał dopóki on w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśnicz, dnia 13. lipca 1901.

Doniesienia prywatne.

Verkündigung.

Der Steltvertretende Matrikelführer des Matrikel Bezirkes Megyaszó verkündigt hierin, dass:

1. Aaron Schlajer ledigen Standes, israelitischen Glaubens, seines Berufes Dampfmühlen-Arbeiteraufseher, wohnhaft in Szerencs, geborene zu Komarn in Galizien den 5. Dezember 1875, Sohn der verstorbenen Golda Schlajer und Eszter Feudrich Jungfrau israelitischen Glaubens ihres Standes Familienmitrhalterin, wohnhaft zu Megyaszó, geboren in Takta-Szada den 18. September 1872 als Tochter der Ehepaares Herman Feudrich und ddsen Frau Lina Hartstein sich zu verhelichen wünschen.

Es werden hierin Alle diejenigen, welche gegen diese Verhelichung einen gerichtlichen Einwand erheben könnten aufgefordert dies ber dem unterzeichneten Matrikelführer oder bei der Behörde des verkündigenden Ortes anzuzeigen.

Diese Verkündigung ist an folgenden Orten zu bewertelligen als Megyaszó-Szerencs in Lemberger Zeitung.

Megyaszó, am 6. August 1901.

Ladislau Darvas,
der Matrikelführer Stellvertreter.

Kihirdetés.

A megyaszó i anyakönyvi kerület alulírott anyakönyvvezető helyesztere kihirdeti, hogy:

1. Schlajer Aron ki családí állapotára nézve: nőtlen, és a kinek vallása: izraelita, állása (foglalkozása): gázmalamban munka feluagelő, lakóhelye: Szerencs, születési helye: Komarnó, Galiczia, születési ideje: 1875 évi december hó 5 napja s a ki Schlajer Golde néhai fia.

2. Jendrich Eszter ki családí állapotára nézve: hajadon, és a kinek vallása: izraelita, állása (foglalkozása): háztassásbeli, lakóhelye: Megyaszó, születési helye: Takta-Szada, születési ideje: 1872 évi szeptember hó 18. napja s a ki Feudrich Herman és neje Hartstein Lina házassánar leánya egymással házasságot szandékoznak kötni.

Felhivatnak mindazok, a kiknek a nevezett házasságra vonatkozó valamely törvényes akadályról vagy a szabad beleegyezést kizáró körülményről tudomásuk van, hogy ezt alulírott anyakönyvvezetőnél (helyettesnél) közvetlenül, vagy a kifüggesztési hely közséگی előjárósága (illetőleg anyakönyvvezetője) útján jelentsék be.

Ezt a kihirdetést a következő hely en kell teljesíteni u. m.: Megyaszó-Szerencs és „Lemberger Tageblatt“ sz. Galicai hirlapban.

Kelt Megyánó n, 1900 évi August hó 6. napján.

Darvas László s. k.
Anyakönyvvezető helyesztos.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, franeuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

Ajencja dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.
Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem 2 centy.

Osoba z ukończoną szkołą handlową i świadectwem z odznaczeniem zdanego egzaminu z podwójnej rachunkowości, poszukuje odpowiedniej posady, jako korespondentka, lub do ksiązkowania. Listy adresować: M. M. Cieszyn, ul. Kolejowa 68.

Zarząd mleczarni w Truszczyńsku poszukuje jednego odbiorcy na 10 kłgr. masła centryfugowego tygodniowo, kilogram 2 korony. — Posyłki za zaliczką loco poczta Probużna.

Uniform urzędnika skarbowego XI klasy w nowym stanie do zbycia, (wiadomość Biuro Ekonomatu Dyrekcji skarbu).

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręczne od 25 do 48 zł. Gotówką 10 proc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera**, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Szyby kolorowane na jedwabiu po 2 i 3 zł.

Kreiter, Jagiellońska 12.
skład ram i obrazów.

Zybliewicza 37

zaraz do wynajęcia
eleganckie mieszkanie 5 pokoi, kuchnia, przedpokój, wodociąg, pralnia, stajnia na konie, na I piętrze — i 3 pokoje z kuchnią i przedpokojem w parterze.

L. 5699

(6702 1-2)

Ogłoszenie.

Z dniem 22 sierpnia 1901 wakować będzie w aptece szpitala powszechnego we Lwowie, posada magistra farmacji z płacą miesięczną 150 koron.

Kandydaci, którzy pragną ubiegać się o tę posadę, mają wnieść podania udokumentowane do Dyrekcji szpitala najdalej do 20 sierpnia b. r. Bliższe szczegóły udzielać będzie Dyrekcja w godzinach rannych.

Lwów, dnia 7 sierpnia 1901.

Dyrekcja szpitala.

Już wyszedł ostatni zeszyt dzieła
prof. Michała Lityńskiego

Wiek XIX. w obrazach historycznych

Cena zeszytu 25 ct.

Całe dzieło zawiera popularną historię XIX wieku bogato ilustrowaną i obejmuje 10 zeszytów dwuarkuszowych. — Można nabywać zeszytami po 25 ct., lub od razu całe dzieło po cenie 2 zł.

Ekspedycja w biurze dzienników

St. Sokołowskiego, pasaż Hausmana 1. 9.

Żadna woda mineralna rodzima nie zawiera takiej ilości węgla litowego, jak nasza

Woda litowa.

polecana przez Towarzystwo Lekarskie Krakowskie, sporządzona w naszym Zakładzie wód sztucznych mineralnych pod kontrolą Komisji przemysłowej tegoż Towarzystwa.

Woda ta działa skutecznie we wszystkich wypadkach nadmiernego wydzielenia kwasu moczowego w krwi, przy piasku moczowym, przy cierpieniach nerek i pęcherza, artytyzmie, gościecu, dnie nożnej i t. p.

Działanie bezpośrednie tej wody przeciw wymienionym słabościom, stwierdzają liczne dowody w praktyce lekarskiej z nadzwyczajnym skutkiem osiągniętym.

Woda ta jest przyjemną w smaku i łatwo strawną.

K. Rząca i Chmurski,

Kraków, ul. św. Getrudy 1. 4.

Do nabycia w aptekach i drogneryach

Skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego.

Rozpisanie konkursu.

W obrębie c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie jest do obsadzenia kilka posad technicznych urzędników w dziale konserwacji, z roczną płacą 2200 koron i dodatkiem na pomieszkowanie.

O tę posadę mogą się ubiegać technicy, którzy oprócz ogólnych warunków przyjęcia do państwowej służby kolejowej, t. j. poddaństwa austriackiego, nieprzekroczonego 35 roku życia, zdolności fizycznej, znajomości języka niemieckiego, tudzież jednego z tutejszych języków krajowych i nieskazitelnego życia wykazać się mogą świadectwami z dwóch egzaminów rządowych.

Kandydaci, którzy ukończyli studia techniczne z jednym egzaminem państwowym, mogą zostać przyjęci pod warunkiem następnego złożenia drugiego egzaminu państwowego jako urzędnicy z płacą roczną 1800 koron i dodatkiem na pomieszkowanie.

Podanie należyce ostatecznie zaopatrzone dokumentami, należy wnieść najdalej do dnia 25 sierpnia b. r. wprost do c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Stanisławów, dnia 8 sierpnia 1901.

C. k. Dyrekcja kolei państwowej w Stanisławowie.

Dla mających dolegliwości żołądkowe!

Wszystkim tym, którzy przez zaziębienie lub przepełnienie żołądka, przez spożywanie niezdrowych, trudnych do strawienia, zbyt gorących lub zbyt zimnych potraw, albo też przez niejednostajny tryb życia, nabawili się dolegliwości żołądkowych, jak:

nieżyt żołądka, kurcze żołądka, bole w żołądku, trudne trawienie lub zaflegnienie,

poleca się niniejszym dobrym środkiem domowym, którego wyborze lecznicze działanie już od wielu lat jest stwierdzonym. Jest nim znany

środek trawienia przyspieszający i krew oczyszczający

Huberta Ullricha Wino ziołowe.

Wino to ziołowe sporządzone jest z ziół wybornych, za lecznicze uznanych i z dobrego wina, wzmacnia i ożywia organizm trawienia człowieka, nie będąc środkiem rozwalniającym. — Wino ziołowe usuwa z naczyn krwionośnych przeskody, oczyszcza krew z wszelkich zepsutych, choroby wywołujących cząstek i wpływa dodatnio na tworzenie się świeżej, zdrowej krwi.

Przez użycie w porę wina ziołowego najczęściej już w zarodku usuwa się dolegliwości żołądkowe. Należałoby przeto dać mu pierwszeństwo przed innymi ostrymi, grzącymi, zdrowie naruszającymi środkami. Oznaki, jak: Ból głowy, odbijanie się, zgaga, wzdęcie, nudności z wymiotami, które przy chronicznych (zastarzanych), dolegliwościach żołądkowych występują tem gwałtowniej znikają często już po kilkurazowym picciu tego wina.

Zatwardzenie i jego nieprzyjemne następstwa, jak: odcieżność, kolki, bielo serca, bezsenność, jakoteż zatrzymywanie się krwi w wątrobie, śledzionie i w systemie jelit (dolegliwości hemoroidalne) ustępują przez wino ziołowe, szybko a łagodnie. Wino ziołowe zapobiega niestrawności, wzmacnia i podnieca system trawienia i w łatwy sposób usuwa z żołądka i jelit wszelkie niezdadne cząstki.

Chudy, blade wygląd, niedokrewność, opadnięcie ze sił są najczęściej skutkiem złego trawienia, niedostatecznego tworzenia się krwi i chorobl. stanu wątroby. Nie mając apetytu, wśród nerwowego rozstroju i zadumy, jakoteż wśród częstego bólu głowy, bezsenności nocnej, często dogorywają powoli takie osoby. Wino ziołowe daje osłabionemu ciału świeży impuls. Wino ziołowe podnieca apetyt, wpływa dodatnio na trawienie i odżywianie się, pobudza silnie wymianę materii, przyspiesza tworzenie krwi, uspokaja rozdrażnione nerwy i daje na nowo chęć do życia; dowodzą tego liczne uznania i podziękowania.

Wino ziołowe dostać można we fiaskach po 3 korony i 4 korony w Austro-Węgrzech, w aptekach we Lwowie, Winnikach, Jarzyczowie, Glinianach, Busku, Gołogórach, Przemyslanach, Bóbrze, Szezeru, Mikołajowie, Lubieniu, Komarnie, Gródku, Rudkach, Janowie, Sądowej Wiszni, Mośkicach, Samborze, Jaworowie, Krakowie, Niemirowie, Lubaczowie, Oleszycach, Cieszanowie, Rawie ruskiej, Uhnowie, Żółkwi, Kulikowie, Kamionce, Mostach wielkich, Bełzie, Krystynopolu, Sokalu, Radziechowiu, Toporowie, Brodach, Olesku, Sassowie, Złoczowie, Pomorzanach, Zborowie, Rohatynie, Chodorowie, Rozdole, Żydaczowie, Medeniacach, Stryju, Drohobyczu, Starem mieście, Połoku, Chyrowie, Dobromilu, Niżankowicach, Przemysłu, Radymnie, Pruchniku, Jarosławiu, Przeworsku, Kańczudze, Łańcucie, Żołyni, Sieniawie, Rudkach, Leżajsku, Sokołowie, Rudniku, Ulanowie, Bilgoraju, Zamoścach, Tomaszowie, Gorochowie, Dubnowie, Beresteczku, Krzemieńcu, Podkaminie, Żałożach, Jezernie, Kozłowie, Kozowie, Brzeżanach, Bursztynie, Bukaczowcach, Żurawnie Haliczu, Wojniłowie, Bolesławowie, Tyszowicy, Uliczynie, Podhorecach, Majdanie, Borysławiu, Radezu, Zwierzynie, Turce, Ustrzykach, Lisku, Bukowsku, Sanoku, Dąbrówce, Birczy, Dubiecku, Dynowie, Błażowie, Brzozowie, Tyczynie, Rzeszowie, Głogowie, Tarnopolu i t. d., jakoteż we wszystkich większych i mniejszych miastach Galicji, Austrii i Węgier i krajów sąsiednich w aptekach.

Wysyłają także apteki we Lwowie poczawszy od 3 fiasek wina ziołowe po oryginalnych cenach do wszystkich miejscowości Austro-Węgier opłatnie i nie licząc nic za skrzynkę.

Ostrzeżenie przed naśladownictwami!

Żądać wyraźnie

wina ziołowego HUBERTA ULLRICH.

Moje wino ziołowe nie jest żadnym środkiem tajemnym; jego części składowe są następujące: wina Malaga 450.0, spirytus winny 100.0, gliceryna 100.0, wino czerwone 240.0, sok jarzębiowy 150.0, sok czereśniowy 320.0, manna 30.0, koper włoski, anyż, korzeń helenium, amerykański silny korzeń, korzeń goryczkowy, korzeń tatarakowy po 10.0. Te składniki są zmieszane.

C. k. Dyrekcja kolei państwowej w Stanisławowie.

L. 49.986/3.

[6665 2--2]

Rozpisanie ofert.

W drodze konkursu zostaną oddane do wykonania następujące budowy w obrębie Stanisławowskiej c. k. Dyrekcji kolei państwowej, a mianowicie:

1) budowa ośmiu strażnic murowanych wraz z drewnianymi budynkami gospodarczymi przy km 34 70, 37 59, 45 98, 60 09, 78 85, 153 78, 155 14 i 239 64 szlaku kolejowego: „Lwów-Itzkan”,

2) budowa podwójnej murowanej strażnicy wraz z drewnianym budynkiem gospodarczym, murowaną śmieciarką i oparkaniem na stacyi w Nowosielcach szlacheckich przy szlaku kolejowym: „Lwów-Itzkan”.

Cena kosztorysowa wynosi:

dla każdej poszczególnej, pod 1) wymienionej strażnicy w przybliżeniu 6,300 kor. (zakład 340 kor.),

dla budowy pod 2) określonej w przybliżeniu 15.600 kor. (zakład 780 kor.)

Oferty można wnieść na dowolną ilość strażnic pod 1) i 2) wymienionych.

C. k. Dyrekcja kolei państwowej zastrzega sobie jednakże prawo ewentualnego przyjęcia oferty tylko pod względem niektórych strażnic w ofercie wymienionych a wszelkie zastrzeżenia w tym kierunku ze strony oferentów nie będą uwzględnione.

Rozpoczęcie budowy winno nastąpić zaraz po przyjęciu oferty.

Budynki mają być najpóźniej do 1. grudnia b. r. wyprowadzone pod dach, zaś do 15. lipca 1902 zupełnie wykonane i do użytku oddane.

Bliższe warunki dotyczące ofert, ogólne plany i opisy projektowanych budowli mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w biurze technicznej dla utrzymania i budowy kolei w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie, gdzie również na żądanie odpowiednich wyjaśnień i wzorów ofert się udzieli.

Należyce ostatecznie i opieczętowane oferty wraz z pokwitowaniem złożonego w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie przepisane go zakładu, opatrzone napisem: „Oferta na budowę strażnic przy szlaku kolejowym Lwów-Itzkan”, winne być wniesione najpóźniej do 26. sierpnia 12 godz. w południe (czas miejscowy) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Otwarcie ofert odbędzie się tegoż samego dnia o godz. 3 po południu (czas miejscowy) w biurze c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Wreszcie zwraca się szczególnie uwagę na warunek, że tylko takich oferentów uwzględniać się będzie, którzy tak co do stosunków finansowych, jakoteż pod względem technicznego uzdolnienia wszelką dadzą rejkojmę, iż przyjętemu zobowiązaniu podołać potrafią.

Oferty nie zaopatrzone w wymagane załączniki, lub wniesione bez złożenia przepisane go zakładu, wreszcie nie odpowiadające w zupełności lub w części zasadniczym wymogom, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w sierpniu 1901.

C. k. Dyrekcja kolei państwowej.